

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7.  
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89  
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena 25 gr.  
egz.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.  
Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione.  
Rękopisy redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.  
Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej stronie.

## Dymisję gabinetu Brüninga spowodował Hindenburg

Wiedeń 8. 10. PAT. Z berlińskich kół politycznych donosi „Neue Freie Presse“, że dymisja nastąpiła na żądanie prezydenta Hindenburga, który od pewnego czasu znajduje się pod silnym wpływem prawicy i życzy sobie zwrotu polityki w kierunku prawicowym. (Czytaj artykuł o przesileniu w Niemczech — na str. 6. — Red)

### Hindenburg nie chce Brüninga na stanowisku min. spraw zagranicznych

Berlin 8. 10. PAT. „12-Uhrblatt“ ogłasza nie sprawdzoną dotychczas sensacyjną pogłoskę, jakoby prezydent Hindenburg założyć miał protest w ciągu dnia wczorajszego przeciw temu, aby w nowym rządzie Brüning miał objąć kierownictwo ministerstwa spraw zagranicznych. Prezydent Hindenburg zażądać miał powołania na to stanowisko obecnego ambasadora niemieckiego w Londynie v. Neuratha, który już kilkakrotnie był wymieniany jako kandydat, cieszący się specjalnym zaufaniem prezydenta Rzeszy. V. Neurath, który bawi obecnie na urlopie w Niemczech, miał być w związku z tem wezwany do Berlina.

Berlin 8. 10. (Sch) Ambasador niemiecki w Londynie von Neurath bawiący obecnie w południowych Niemczech oraz dawny minister

Reichswehry dr. Gessler oczekiwani są dziś w Berlinie. Jak słyhać, von Neurath został zawezwany do Berlina na polecenie prezydenta Hindenburga, który życzy sobie aby v. Neu-



VON NEURATH,

ambasador niemiecki w Londynie, kandydat Hindenburga na stanowisko ministra spraw zagranicznych.

rath objął tekę ministra spraw zagranicznych. Gessler uchodzi w dalszym ciągu za najpoważniejszego kandydata na stanowisko ministra przemysłu.

## St. Zjednoczone też rezygnują z parytetu złota?

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Paryż 8. 10. (B) Leon Blum pisze w „Populaire“, że pewne informacje z Ameryki wskazują, iż także Stany Zjednoczone zamierzają częściowo zrezygnować z parytetu złota. W tym celu zamierzają Stany Zjednoczone pozostawić wolny obieg dolara na rynkach światowych bez interwencji. Leon Blum zauważa, że informacje te, zgodne są z informacjami, jakie otrzymały pewne koła przemysłowe w Paryżu z Ameryki, a które ich skłoniły do wyzbywania się depozytów dolarowych.

### Bankierzy amerykańscy żądają przedłużenia moratorium

Waszyngton 8. 10. (R) Zrzeszenie bankierów amerykańskich przyjęło wczoraj rezolucję, wzywającą rząd amerykański do podjęcia akcji w kierunku przedłużenia moratorium dla długów wojennych. Równocześnie rezolucja aprobuje akcję Hoovera w sprawie pomocy dla amerykańskich instytucji finansowych.

## Pomyślny przebieg rokowań paryskich lorda Readinga

### Omawiano też sprawę stabilizacji funta

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Paryż 8. 10. (B) Dziś przedpołudniem odbyła się dłuższa konferencja między premierem Lavallem i lordem Readingiem, w której uczestniczyli także Briand, minister skarbu Flandrii i minister handlu Rollin. Po konferencji

premier Laval wydał komunikat, w którym oświadczył, że w rozmowach zajmowano się międzynarodową sytuacją i środkami zmierzającymi do jej uzdrowienia. Laval i Briand poinformowali lorda Readinga o wyniku wizy



ty berlińskiej i o przyszłej wizycie premiera francuskiego w Waszyngtonie.

Londyn 8. 10. (L) Paryski korespondent „Timesa“ omawiając wizytę lorda Readinga w Paryżu pisze, że pertraktacje jego z członkami rządu francuskiego są bardzo pomyślne. Lord Reading został szczegółowo poinformowany o stosunkach francusko-niemieckich, o przyszłej wizycie Laval w Waszyngtonie, oraz omówiono kwestję stabilizacji funta angielskiego. Szczerość i rozmiary informacji oficjalnych czynników Francji są godne uznania. Ale też dzięki różnym okolicznościom Francja znalazła się w sytuacji, że może wywierać nieograniczony wpływ na wszelkie sprawy międzynarodowe. Jak słyhać, lord Reading zawiadomił rząd francuski, że rząd angielski zamierza dokonać stabilizacji funta natychmiast po wyborach. Wedle tej pogłoski funt miałby być ustabilizowany w stosunku 1 funt: 100 franków.

Paryż 8. 10. (B) W związku z rokowaniami angielskiego ministra spraw zagranicznych lorda Readinga z przedstawicielami rządu francuskiego, „Petit Parisien“ pisze, że ograniczono się w rozmowach do kwestyj politycznych, finansowych i gospodarczych, dotyczących obu państw. Dotąd nie powzięto żadnych uchwał. Laval i Briand poinformowali lorda Readinga o wynikach wizyty w Berlinie, oświadczając, że nie mają zamiaru wchodzić z Niemcami w układ celny, któryby był odpowiednią na zamiar Anglii wprowadzenia cel ochronnych. Lord Reading nie żądał także nowych kredytów na wzmocnienie funta angielskiego. Dziennik zaznacza jednak, że gdy nadejdzie odpowiednia pora na stabilizację funta, Francja wspólnie ze Stanami Zjednoczonymi chętnie udzieli swej pomocy dawnemu sojusznikowi. Kwestja ta zostanie prawdopodobnie załatwiona przez gubernatora Banku Francuskiego, który na parę dni przed Lavallem wyjedzie do Ameryki celem omówienia tej ewentualności z gubernatorem Federal Reserve Banku w Nowym Jorku. Wedle „Matina“, równoległe z naradami prowadzonymi przez lorda Readinga z przedstawicielami rządu francuskiego, odbywają się narady sir Fredericka Leith-Rossa z wyższymi urzędnikami francuskiego ministerstwa skarbu w sprawie rozdziału złota.

Paryż 8. 10. (B) Tutejsza ambasada angielska dementuje pogłoskę, jakoby lord Reading miał oświadczyć, że rząd angielski zamierza ustabilizować swoją walutę w stosunku 100 franków za funt angielski.



# Polska a światowy kryzys gospodarczy

W obliczu światowego kryzysu gospodarczego słyszy się często w Polsce — mimo rosnących trudności gospodarczych — głosy, podnoszące odporność naszego organizmu gospodarczego w porównaniu ze stosunkami w państwach o wysoko rozwiniętym ustroju gospodarczym. Również i zaangażowani w Polsce finansisci zagraniczni, jakkolwiek nieskorzy obecnie do nowych interesów, oceniają sytuację spokojnie — z punktu widzenia bezpieczeństwa swych lokat.

Fakt ten, jak z jednej strony jest pocieszający, to z drugiej może wywołać wzgl. utrwalenie błędne wyobrażenia o rzeczywistości położeniu i o koniecznościach gospodarczych Polski. Zwłaszcza, jeżeli się przylem, jak to robią czynniki oficjalne, zawsze i wszędzie uparczywie głośi, że kryzys w Polsce jest przede wszystkim odbiciem kryzysu światowego.

Tymczasem obiektywni znawcy struktury gospodarczej Polski i jej organicznego rozwoju, przed laty już przewidywali — i to prawie wyłącznie na łamach prasy żydowskiej — że w tych warunkach i przy tej mentalności, jaka panowała wszechwładnie u nas jeszcze na długo przed „majem” i przetrwała dotąd prawie że bez zmian, musi nastąpić upadek gospodarczy i to niezależnie od rozwoju gospodarczego innych państw. Polskie partje polityczne przed majem 1926 były naogół niezdolne do tak obiektywnej oceny sytuacji, gdyż wszystkie w mniejszym lub większym stopniu mniej lub więcej bezpośrednio, brały czynny udział w rządzeniu, a temsamem w tej fatalnej niewspółmierności, jaka zaistniała między wielkim i niecierpliwym rozmachem a danymi warunkami i możliwościami, między swymi zamierzeniami a niedostatecznym wyrobieniem i brakiem intuicji w sprawach gospodarczych.

Przy porównaniu objawów kryzysu w Polsce i w innych krajach nie należy zapominać, że w ustrojach o wysoko rozwiniętym i intensywnym życiu gospodarczym wszelkie zaburzenia funkcjonalne mają przebieg gwałtowny i przybierają formy jaskrawe. Przez to narzucają się z wielką siłą światu gospodarczemu, z którym zresztą te kraje związane są tysiącami, bardzo ścisłymi więzami. I tak np. można było w czasie ostatniego przesilenia finansowego w Niemczech zaobserwować, jak zagraniczne krótkoterminowe kredyty przemysłowe, z których Niemcy w bardzo dużej mierze korzystały, dzięki swej niezwykle ruchliwości rozpoczęły wędrówkę powrotną w błyskawicznym i gwałtownym tempie.

Natomiast w kraju, o bardziej ekstenzywnej gospodarce, kryzysy przechodzą naogół łagodnie i nie przybierają form daleko widzialnych i słyszalnych, a załamania jednostek mniejszych mają z natury rzeczy mniejsze rozmiary. A jeżeli nadto, jak np. w Polsce, ten niezwykle czuły i ważny wskaźnik życia gospodarczego, jakim w nowoczesnym państwie jest giełda, niema żadnego prawie znaczenia, wskutek czego spadek wartości dóbr, wywołany kryzysem, nie znajduje widocznego wyrazu, to ani stojący zdala, ani częstokroć nawet dotknięci, nie zdają sobie sprawy ze stanu i stopniowego — i dlatego trudniej dostrzegalnego — postępu kryzysu.

Dopiero cyfry statystyczne, wykazujące gwałtowne kurczenie się zarówno produkcji dóbr pierwszej potrzeby, jak i spożycia, spadek kapitalizacji (oszczędności i wkładów bankowych) oraz obniżenie stopy życiowej dają obraz wzrządzonego spustoszenia. Przytem przyczynia się do złagodzenia form kryzysu fakt, że obniżenie stopy życiowej jest u nas stosunkowo mało widocznym. Stopa życiowa większej części ludności Polski, przynajmniej do twardej walki o byt, jest bowiem bardzo elastyczna. Ludność ta umie wiele potrzeb, które nauczyła się dopiero stosunkowo niedawno zaspokajać, zepchnąć z powrotem na dalszy plan — naturalnie

nie z wielką szkodą dla postępu i poziomu kultury.

Faktyczna różnica między kryzysem polskim i światowym leży przede wszystkim w różnych źródłach przesilenia. Kraje zach.-europejskie i St. Zjedn. Ameryki, współzawodniczące na rynkach światowych, na skutek powojennego głodu towarów zaangażowały olbrzymie kapitały w szalonym wyścigu produkcji przede wszystkim przemysłowej; nie uwzględniając, że w wyścigu tym brały również udział — w celu uzyskania niezależności gospodarczej — kraje zamorskie i państwa nowopowstałe, które przedtem stanowiły pojemny rynek zbytu dla artykułów przemysłowych. Równocześnie, dzięki racjonalizacji i intensyfikacji, wzrosła w szybkim tempie produkcja płodów rolnych i surowców przemysłowych przy gwałtownie spadających cenach, obniżając poważnie siłę kupna ludności rolniczej. W ten sposób, wskutek olbrzymiej nadprodukcji, zachwiana została równowaga między popytem w wymianie światowej, a wywołane przesilenie dotknęło najsilniej kraje, biorące w niej najżywszy udział. Niewątpliwie współdziałały w niektórych krajach w pewnej mierze również i inne przyczyny, jak nierówna akumulacja złota, reparacje i inne.

W Polsce natomiast ani przemysł ani rolnictwo, ani tem mniej handel, nie były nigdy w większym stopniu nastawione na rynki światowe. Jeżeli jeszcze w latach dobrej konjunktury mimo bardzo znacznego spadku naszego eksportu wyrobów przemysłowych (w 1924 r. wynosiła wartość tego eksportu 550 milj. zł., w r. 1928 — 319 milj.) produkcja i rentowność przemysłu wzrastała, to świadczy to o poważnym wzroście konsumpcji krajowej. Eksport produktów rolnych ma wprawdzie dla naszego bilansu handlowego o wiele większe znaczenie, niemniej i rolnictwo nasze rozporządza zazwyczaj nieznacznymi w stosunku do ogólnej produkcji nadwyżkami przeznaczonymi na eksport, na rynku krajowym zaś jest, podobnie jak przemysł, dostatecznie chronione. Jeżeli się przylem uwzględni, że spożycie na głowę ludności w Polsce jest w porównaniu z zachodem jeszcze niezmiernie niskie i że ludności tej przybywa rocznie blisko pół miliona, to staje się jasnym, że związek naszego upadku gospodarczego z kryzysem światowym jest nader luźny.

Przedewszystkiem ta wzrastająca pojemność

rynku wewnętrznego i potencjalna zdolność konsumcyjna — przy zapoczątkowanej kapitalizacji — stworzyła warunki szybkiego rozwoju krajowej wytwórczości po stabilizacji pieniądza (1924). Równocześnie jednak ujawniła się tendencja do niepomiernego rozrostu gospodarki państwowej, prowadząca do zgubnej polityki fiskalnej i etatystycznej, która wypompuwała z gospodarstwa prywatnego wszelkie uchwytne kapitały. W kraju tak ubogim w rodzime kapitały, jak Polska, skutki nie dały na siebie długo czekać, zwłaszcza wobec niekorzystnego ukształtowania się światowej sytuacji gospodarczej.

Należy sobie uświadomić, że w Polsce, z przyczyn leżących w rozwoju historycznym, dla znacznej części ludności z dawną nie doświadczenia warsztatów pracy, wskutek czego nie mogła ona brać czynnego udziału w produkcji. Cyfry bezrobotnych przemysłowych są drobne w porównaniu z milionową rzeszą ludności, zwłaszcza rolną, wcale lub dostatecznie niezatrudnioną. Kapitału potrzebnego do stworzenia tych warsztatów mogła dostarczyć kapitalizacja wewnętrzna, oraz — posilkowo — kredyty zagraniczne. Tymczasem kapitalizacja została poderwana a kredyty nie przyszły. Ludność natomiast wzrastała. Z niezmienną zatem, w najlepszym wypadku, sumy ogólnego dochodu społecznego musiała po zaspokojeniu rosnących potrzeb państwa, coraz mniejsza część zostać podzieloną między coraz większą liczbę ludności. Prowadzi to do pauperyzacji.

Z tego stwierdzenia wynikają jednak niewątpliwie i wnioski pozytywne. Podczas gdy mianowicie, przyszłość gospodarcza krajów wysoko uprzemysłowionych jest ściśle związana z niezwykle skomplikowanym kompleksem światowych problemów gospodarczych, to uzdrowienie stosunków gospodarczych w Polsce zależy jest w głównej mierze od poczynania naszej polityki gospodarczej. Jeżeli zakres działania gospodarczego Państwa zostanie ograniczony, ciężary publiczne wydatnie zmniejszone, a handel i przemysł otoczone rozsądną opieką, to przywrócone zostanie zaufanie wewnętrzne i podjęta kapitalizacja a życie gospodarcze, jeszcze przed dopływem kredytów zagranicznych, zeskokuje przewidywany rozwój i da impuls inicjatywie prywatnej.

Nasuwa się tylko pytanie, czy ci sami ludzie, którzy od lat uparczywie błędzą, zechcą i potrafią pójść za wskazaniem racjonalnej polityki gospodarczej i czy potrafią uzyskać jeszcze ten kredyt zaufania w społeczeństwie, jaki jest potrzebny do urzeczywistnienia tych wskazań?

Dr. Józef Karpf

## Inicjatywa musi wyjść od Europy!

### Hoover o długach wojennych

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Londyn 8. 10. (L) „Times” donosi z Waszyngtonu, że prezydent Hoover w kwestji długów wojennych stoi nadal na stanowisku, iż inicjatywa musi wyjść od Europy i to w formie próby o mianowanie komisji, która by miała zbadać zdolność płatniczą Niemiec, lub w formie ogłoszenia moratorium. Węskzość członków amerykańskiego kongresu utrzymuje, że ustępstwa Stanów Zjednoczonych w dziedzinie długów wojennych muszą być zrekomensowane przez ustępstwa Europy w

dziedzinie rozbrojenia.

Waszyngton 8. 10. (R) W mowie wygłoszonej na panamerykańskim kongresie gospodarczym prezydent Hoover oświadczył, że żaden rząd nie powinien zaciągać ani udzielać żadnej pożyczki, o ile ta nie ma służyć celom produktywnym, gdyż tylko produktywne pożyczki mają widoki, że będą spłacone. Osiągnęłoby się wiele pożytecznego, gdyby pożyczki nie były zaciągane na latanie budżetów lub innych nieproduktywnych wydatków.

### Deficyt budżetowy we wrześniu

Warszawa 8. 10. PAT. Według zestawienia obrotów kasowych za miesiąc wrzesień dochody budżetowe wynosiły 173.600.000 zł., wydatki zaś 182.000.000 zł. Deficyt zatem wynosił 8.500.000 zł. W porównaniu z miesiącem sierpniem deficyt budżetowy zmniejszył się prawie o 5.000.000 zł., dochody zaś powiększyły się o 4.500.000 zł., wydatki zostały utrzymane na poziomie sierpnia.

### Nowy naczelnik wydziału prasowego M. S. Z.

Warszawa 8. 10. PAT. Naczelnik wydziału prasowego i propagandowego MSZ. Chrzanowski opuścił swoje stanowisko. Stanowisko to obejmie zastępca szefa biura prezydalnego rady ministrów p. Wacław Przesmycki.

— We Wiedniu zmarł onegdaj znany socjolog Rudolf Goldscheid w 61 roku życia. Goldscheid był Żydem.



Opinia taka  
się utarła

Odol

dla zębów ust i gardła

# Nie wolno eksmitować w zimie

Co postanawia rządowy projekt noweli do ustawy  
o ochronie lokatorów?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 8. 10. Sin. Rządowy projekt zmiany ustawy o ochronie lokatorów, który wpłynął już do Sejmu ma na celu niedopuszczenie eksmisji lokatorów w porze zimowej, tj. od 1 listopada do 31 marca w tych wypadkach, gdy eksmisja została orzeczona z powodu zaległych rat komornego, a więc w tych okolicznościach, gdy eksmitowany z powodu braku środków byłby skazany na bezdomność. Wstrzymanie eksmisji z powodu innych przyczyn projekt pozostawia uznaniu sądu, zależnie od zachodzących okoliczności; dla osób bowiem materialnie dobrze sytuowanych nie zachodzi obawa niezalezienia pomieszczenia. Poza tym projekt wyłącza z pod ochrony lokatorów pomieszczenia w budynkach, stanowiących własność państwa lub samorządów a używanych w innych celach jak np. przemysłowych lub handlowych, o ile pomieszczenia te przeznaczone są na cele biurowe mieszczących się w tych budynkach urzędów, lub przedsiębiorstw państwowych. Prócz tego nowela wyłącza z pod ochrony budynki będące własnością państw obcych a przeznaczone na pomieszczenie ich przedstawicielstw akredytowanych w Polsce.

## Nad czym będzie dziś radził Sejm

Warszawa 8. 10. Sin. Na porządku dziennym jutrzejszego (piątkowego) posiedzenia Sejmu znajdują się następujące sprawy: Sprawozdanie komisji ochrony pracy o projekcie ustaw podatkowych, omawianych już na tej komisji, sprawozdanie komisji budżetowej o wstrzymaniu awansów, sprawozdanie komisji administracyjnej o organizacji statystyki administracyjnej, sprawozdanie komisji prawniczej o skasowaniu niektórych sądów, sprawozdanie

komisji komunikacyjnej o projekcie ustawy budowy kolei Kraków—Miechów, dalej pierwsze czytanie całego szeregu ustaw, m. in. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym, projekt zmieniający ustawę o ochronie lokatorów, o ustroju adwokatury, o zasileniu izb rzemieślniczych itd.

## Ustawa o podatkach w naturze uchwalona

Warszawa 8. 10. Sin. Pod przewodnictwem p. Holińskiego odbyło się dziś posiedzenie komisji skarbowej. Referent projektu ustawy o uiszczaniu podatków bezpośrednich w naturze poseł Moczulski (BB) w referacie swym podkreślił, że pobór podatków w naturze jest fakultatywny. Artykuły zebrane tą drogą a mianowicie zboże, ziemniaki, owies, groch, węgiel itd. będą przeznaczone wyłącznie dla bezrobotnych. Artykuły te wydawane będą bezrobotnym i nie mogą być sprzedawane ani też wymieniane na inne. Komisja przyjęła drobne poprawki. Za wnioskiem głosował klub BB, Klub Narodowy i NPR przeciwko — PPS, Stronnictwo Ludowe i Klub ukraiński.

## Budowa kolei Kraków—Miechów uchwalona w III. czytaniu

Warszawa 8. 10. Sin. Na dzisiejszym posiedzeniu komisji komunikacyjnej przyjęto w trzecim czytaniu projekt budowy kolei Kraków—Miechów.

Warszawa 8. 10. Sin. Dzisiaj odbyło się posiedzenie senackiej komisji gospodarczej, poświęcone całemu szeregowi ustaw, które zostały rozpatrzone ostatnio w komisji ochrony pracy.

# Henderson przepowiada niezwykle gorącą kampanję wyborczą

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Londyn 8. 10. (L) Z okazji kongresu partii pracy w Scarborough przywódca partii pracy Henderson wygłosił mowę, którą poświęcił kampanji wyborczej. Oświadczył on, że obecna kampanja wyborcza będzie tak gorąca, jakiej nie pamięta od czasu swej 40-letniej

działalności politycznej. Henderson podkreślił, że gmach kapitalizmu sypie się w gruzy i już nigdy nie da się odrestaurować. Chwila obecna wymaga wyłożonej pracy na korzyść ustroju socjalistycznego.

odpowiednich przepisów ustawy przemysłowej.

P. minister po dokładnym rozważeniu sprawy wyjaśnił, że projekt zgłoszonej do Sejmu ustawy nie miał bynajmniej na celu zastoso-  
nia jej do terminatorów rzemieślniczych i że zgadza się na wprowadzenie do wspomnianego projektu poprawek, usuwających wszelkie wątpliwości w tej dziedzinie.

Warszawa 8. 10. PAT. Wczoraj popołudniu przybył do Warszawy poseł Rzpłitej w Moskwie min. Patek. Minister Patek wraca po ukończeniu urlopu leczniczego do Moskwy.

Jerozolimka 8. 10. ŻAT. Z Bagdadu donoszą, że rząd Iraku oficjalnie zdementował pogłoskę, jakoby an skutek kryzysu finansowego w Anglii nie miało się przystąpić do budowy projektowanych rurociągów naftowych z Iraku do Hajfy. Prace te już wkrótce się rozpoczną.

## Czwarty wiceminister skarbu

Nominacja p. Jastrzębskiego podpisana

Warszawa 8. 10. PAT. P. Prezydent Rzplitej podpisał dzisiaj nominację p. Wincentego Jastrzębskiego, szefa biura ekonomicznego prezesa rady ministrów, na podsekretarza stanu w ministerstwie skarbu.

## P. premier na Zamku

Warszawa 8. 10. PAT. P. prezes rady ministrów Prystor udał się w dniu dzisiejszym na Zamek w godzinach przedpołudniowych. Rozmowa pomiędzy p. Prezydentem a p. premierem Prystorem trwała około pół godziny.

## Plotki o rokowaniach rządu z lewicą

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 8. 10. Sin. Kilka pism prowincjonalnych zamieściło dziś w sensacyjnej formie pogłoski o rzekomych rokowaniach rządu wych z opozycją lewicową i mającem jakoby nastąpić na tem tle odroczeniu procesu brzeskiego. Odnośne rokowania miały być rzekomo prowadzone w Krakowie.

Jak się dowiaduję, wszystkie te pogłoski nie są na niczem oparte i są zwykłą kawiarnią na plotkę.

## Hanka Ordonówna ofiarą katastrofy samochodowej

Znakomita artystka przewieziona do szpitala (Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 8. 10. Sin. Dzisiaj, o godz. 5 popołudniu udała się do Wilanowa samochodem własnym w towarzystwie dziennikarki p. Jadwigi Migowej, znana artystka Hanka Ordonówna, zamężna hr. Tyszkiewiczowa. Na znanym zakręcie, tzw. „zakręcie śmierci“ ścinano właśnie topolę, która spadła na samochód, niszcząc karoserję i raniąc obłą pasażerkę. Ordónównę przewieziono od szpitala Elżbietanek, gdzie ją poddano badaniu rentgenologicznemu, które stwierdziło złamanie obojczyka, ogólny wstrząs i zdrapanie skóry. P. Migowa została lekko ranna. Ordonówna pozostała w szpitalu, zaś Migową odwieziono do domu.

## JAKA BĘDZIE POGODA?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 8. 10. Sin. Przewidywany przebieg pogody na piątek 9 bm.: Wyzyna małopolska, Śląsk, Tatry, Podhale i Małopolska wschodnia: Zachmurzenie zmienne naogół umiarkowane, temperatura dniem do 16 stopni, umiarkowane wiatry zachodnie i południowo zachodnie.

## Wczorajsze ciągnięcie loterii

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 8. 10. Sin. W dzisiejszym (czwartkowym) ciągnięciu loterii padły następujące większe wygrane: 200.000 zł. wygrał Nr: 163465 — 25.000 zł. Nr: 146034, — 20.000 zł. Nr: 125863 — 10.000 zł. Nr: 196.843 — 5.000 zł. Nry: 5715, 83208, 140228 — 3.000 zł. Nry: 48478, 50889, 57336, 68867, 157630 — 2.000 zł. Nry: 9356, 20379, 33501, 41514, 50068, 51810, 118119; 120222 140782, 153142, 156298, 174714, 180465, 194314, 208736; 208830.

## Przepisy o pracy młodocianych nie dotyczą terminatorów rzemieślniczych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 8. 10. (Sin) Minister pracy i opieki społecznej, gen. Hubicki przyjął dziś delegację, składającą się z sen. Wiechowicza, przewodniczącego Rady izb rzemieślniczych, pos. Idzikowskiego, naczelnika wydziału ministerstwa przemysłu i handlu inż. Hanszylę oraz p. Grzybowskię, dyrektora rady izb rzemieślniczych. Delegacja złożyła p. ministrowi memorandum w związku z treścią zgłoszonego do Sejmu projektu ustawy w sprawie zmiany i uzupełnienia niektórych postanowień ustawy z dnia 2 lipca 1924 w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet. Memorjał ten uzasadnia, że zmiany i uzupełnienia, wymienione w tym projekcie, nie powinny mieć zastosowania do terminatorów rzemieślniczych, zatrudnionych na podstawie umowy pisemnej o naukę, w myśl

— 900 MILJONÓW FUNTÓW ROCZNIE KOSZTUJA ZBROJENIA. W tekście wczorajszego telegramu PATnej z Rzymu o przemówieniu lorda Cecila w sprawie rozbrojenia, zakradła się pomyłka. Mianowicie podano tam, że lord Cecil miał się wyrazić, jakoby zbrojenia pochłaniały 9 milionów funtów. W rzeczywistości niektóre małe państwa wydały nie-  
stety więcej na armię. Powinno być oczywiście: 900 milionów funtów rocznie.



## Z DNIA

## A więc przecie — korytarz!

Sprawa korytarza stała się ostatnio znowu mocno aktualną z powodu pogłosek, jakie rozeszły się na temat przedmiotu obrad premiera francuskiego Laval'a z prezydentem Stanów Zjednoczonych Hooverem. Prasę polską zaniepokoiła, zupełnie dotąd zresztą jeszcze nieskontrolowana, wieść, iż tematem rozmów między francuskim premierem a rządem waszyngtońskim będzie m. in. także kwestja Pomorza. Nie bez racji odpowiada na alarmistyczne refleksje prasy prawicowej „Gazeta Polska”, że „za Oceanem nie będą chyba rodziły się jakieś cudaczne pomysły niebezpieczne dla Francji, dla Polski i dla życia gospodarczego świata. Bo przecie — pisze dalej „Gazeta Polska” — dla nas tu w Europie jest dość jasnym, że nieostrożne igranie z rzekomymi kompromisami, opartymi na darowiźnie dobra cudzego, a bronionego przez silny i patriotyczny naród, mogłoby doprowadzić do katastrofy, w której zawałiłyby się wszystkie waluty, a pochłonięte zostały zarówno wielkie kapitały, jak i drobne oszczędności”.

W związku z temi niepokojącymi pogłoskami na temat korytarza, warto zwrócić uwagę na ciekawy wywiad, jakiego minister Treviranus, głośny ze swoich antypolskich wystąpień rewizjonistycznych, udzielił przedstawicielowi paryskiego „Soir”. Po stereotypowych komplementach pod adresem Francji odnośnie do planów porozumienia francusko-niemieckiego i gospodarczej współpracy między oboma krajami, przeszedł Treviranus do sprawy korytarza, oświadczając, iż między Niemcami a Polską tak długo nie będzie porozumienia, jak długo istnieć będzie gdański korytarz. Byłoby szczęściem dla obu stron — wywodził w dalszym ciągu Treviranus — gdyby kwestja korytarza została uregulowana przez jakiś sąd rozjemczy, lub przez Trybunał Haski. Najciekawsze jednak, to dalsze oświadczenie Treviranusa, a mianowicie, że Gdynia mogłaby pozostać przy Polsce, tak samo i linja kolejowa, któraby Gdynię łączyła z właściwym terytorjum Polski, a węższy korytarz dookoła linji kolejowej mógłby być utrzymany pod nadzorem Ligi Narodów. „Kwestja korytarza — zakończył swój wywiad Treviranus w tonie podejrzenia pocyfistycznym — nie będzie rozwiązana przez wojnę, lecz przez prawo”. Ad captandam benevolentiam opinii francuskiej i światowej dodał zaś patetycznie w języku francuskim: Jamais la guerre! — Nigdy wojny!

Co nas w tym wywiadzie przede wszystkim interesuje, to zgoda i przyzwolenie niemieckiego ministra na samą koncepcję i egzystencję — korytarza. P. Treviranus konceduje Polsce mały wąski korytarz przez terytorjum niemieckie, z dalszą jeszcze „koncesją”, iż korytarz ten ma stać pod nadzorem Ligi Narodów. Niemcy snąc już rozumieją, że Polska musi posiadać dostęp do morza i godzą się w tym celu na korytarz, ale tylko na wąski korytarz. Jeśli otóż w ten sposób sprawa się przedstawia, to zachodzi pytanie, w jakim właściwie celu należałoby zmieniać istniejący stan rzeczy? Żądana przez Niemcy zmiana byłaby wówczas tylko uzasadniona, gdyby obecny korytarz etnograficznie był w większości swej niemieckim. Ponieważ atoli sytuacja jest wprost przeciwna, ponieważ obecny korytarz jest w przynajmniej większości etnograficznie polskim, przeto każda jego zmiana byłaby nietylko dla pokoju europejskiego niebezpieczna, ale ponadto i rzeczowo nieuzasadniona, skoro — co i Niemcy wreszcie zrozumiały, — Polska bez dostępu do morza obejść się nie może. Zagraniczna propaganda Polski powinna bezustannie wyjaśniać opinii światowej ten właśnie stan rzeczy.

Co się zaś tyczy samego p. Treviranusa, to bardzo to pięknie z jego strony, że używa hasła pacyfistycznych. Powinien tylko jeszcze uświadomić sobie tę prostą prawdę, że kto nie dąży do wojny, temu nie wolno też dążyć w obecnej sytuacji do naruszenia terytorjalnego status quo mapy europejskiej. (b)

## Lloyd George contra MacDonald

(K) Jak już donieśliśmy, MacDonald przed swą decyzją rozwiązania parlamentu i rozpisania nowych wyborów odwiedził chorego Lloyd'a George'a i usiłował uzyskać jego zgodę na nowe wybory. Lloyd George pozostał jednak twardy oświadczając MacDonaldowi, że ewentualna zgoda partji liberalnej na prowizoryczne cla ochronne czyni rozwiązanie parlamentu zupełnie niepotrzebnym. MacDonald miał z tego wyciągnąć tę konsekwencję, by wybory odłożyć, ale dowiedziawszy się o rozłamie w partji liberalnej i uzyskawszy zgodę liberalnych ministrów w swym gabinecie, zdecydował się przebiec na krok wielce ryzykowny, by rzucić na szalę wypadków olbrzymią swą popularność.

Bo MacDonald idzie właściwie do wyborów bez wyraźnego programu, wysuwając tylko siebie i swe imię dobre, jako program. Jest to napewno kapitał bardzo znaczny, którego nie uszczupliło wystąpienie MacDonald'a z Partji Pracy, pytanie tylko zacho-

ci jest jedyną osobistością, która mogłaby sparaliżować popularność MacDonald'a. Człowiek o niewyčerpanej energii, doskonały mówca, znający na wylot psychikę Anglika, mogący się powołać na tylkrotne dowody odwagi w rozmaitych sytuacjach niebezpiecznych dla kraju, uważany wciąż za ojca i organizatora zwycięstwa Anglii we wojnie światowej, posiadający w dodatku wcale znaczne fundusze do swej dyspozycji, mógłby poważnie dać się we znaki konserwatystom. O walnej rozprawie z konserwatystami wciąż marzył Lloyd George, którego frakcja odgrywała w parlamencie rolę jeźdźca u wagi Zdawało mu się, że jest już bliski mety, gdy MacDonald wniósł do parlamentu projekt reformy wyborczej. Projekt ten nie został jeszcze uchwalony, a Lloyd George jest w dodatku chory i nie może rozwinąć właściwej sobie, żywiołowej aktywności.

Te właśnie momenty natury czysto psychologicz-



Gmach parlamentu angielskiego. Powyżej w owalach (od lewej ku prawej): Lloyd George, MacDonald i Baldwin.

dzi, czy to okaże się dostateczną siłą atrakcyjną. Nie żadne bowiem konieczności dziejowe zmuszają obecnie Anglię do wyborów, lecz na pierwszy plan wysuwają się przede wszystkim motywy natury psychologicznej. Konserwatyści chcą mianowicie skorzystać z istniejących jeszcze nastrojów paniki, by przeprowadzić swój program protekcyjny, zdając sobie jednak dobrze sprawę z tego, że hasła wolnego handlu są zbyt jeszcze mocno ugruntowane w psychice Anglików, wysunęli koncepcję frontu narodowego MacDonald stanie na czele tego frontu i zażąda od narodu pełnomocnictw do walki z kryzysem, przyczem w platformie wyborczej nie sprecyzuje się dokładnie środków tej walki.

Sytuacja jest dla konserwatystów obecnie rzeczywiście bardzo dogodna. Partja Pracy nie ma właściwie człowieka, którego autorytet możnaby rzucić na szalę wypadków, jako przeciwwagę przeciwko MacDonaldowi. Henderson jest talentem organizacyjnym, ale nie ma w sobie ani jednej błyskotliwej właściwości, któraby oddziaływała i porwała masy fantazji wyborców. Dlatego Partja Pracy kładzie główny nacisk na program, a nie na osoby. Kwestja tylko, czy ten program pociągnie za sobą masy drobniomieszczańskie. Można raczej przyjąć, że hasło kontroli banków je odstraszy.

Ale partja liberalna jest rozbita, a główny jej wódz Lloyd George jest chory. Lloyd George był

nej zdecydowały o przyspieszeniu wyborów w Anglii. Za kilka tygodni dowiemy się, czy ten skok w niepewność będzie skokiem w przepaść dla MacDonald'a, czy też będzie początkiem nowej ery w życiu tego wybitnego i wielkiego człowieka, który sześćdziesiątkę ma już za sobą. Na 615 mandatów zdobyła przy ostatnich wyborach Partja Pracy 283, do większości musi zdobyć jeszcze około 80 mandatów. Jeśli Partja Pracy utrzyma swój stan posiadania, będzie to już porażką dla MacDonald'a, który wyjść może zwycięsko tylko po trupach partji liberalnej. Konserwatyści liczą obecnie w parlamencie 250 p. słów. Być więc może, że przy pomocy MacDonald'a i dzięki chorobie Lloyd'a George'a uda im się zdobyć większość absolutną. Może się wówczas wytworzyć sytuacja, w której MacDonald znajdzie się w niewoli u konserwatystów. Narazie dominiującą rolę w partji konserwatywnej odgrywa umiarkowany Baldwin, nie jest jednak wykluczona rzecz, że na falach zwycięstwa wypłyną maksymaliści konserwatyzmu z Churchill'em i lordem Hailshamem na czele. Kto wie, czy wówczas MacDonald nie pożałuje tej swojej obecnej polityki, która chce czegoś niemożliwego, bo konserwatystom obiecuje cla ochronne, liberałom wolny handel, a rolnikom utrzymanie ich stanu posiadania.

## AKTUALNY DOWCIP

— Ile lat idzie głos niemiecki do nieba?  
— ?  
— 17 lat.  
— Dlaczego?  
— W końcu 1914 — po przystąpieniu Anglii do koalicji przeciwniemieckiej, Niemcy wołali: — Gott, strafe England! — a dopiero w końcu 1931 roku nastąpiło załamanie się funta.

WALNE ZGROMADZENIE SEKCJI LEKKO-ATLETYCZNEJ I GIER SPORTOWYCH ŻKS MAK KABI odbędzie się nieodwołalnie jutro, o godz. 9.30 przedpoł. w lokalu Przedświt-Haszachar, Stradom 1. 15.

— GARBARNIA I B — HAKADUR zawody w piłkę nożną odbędą się w sobotę, o godz. 11 przedpoł. na boisku Makkabi.

## REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „On i jego siostra”.  
BAGATELA: „10-ciu z Pawiaka” (Zofja Batycka, Adam Brodzisz, Józef Węgrzyn).  
CORSO: „Pierwszy pocałunek” (George O.'Brien, Sue Carroll).  
DOM ŻOLNIERZA POLSKIEGO: „Zakazana dzielnica Algieru” (Kamila Horn).  
SZTUKA: „Bomby w Monte Carlo”.  
ŚWIATOWID: „Wieczni głupcy”.  
UCIECHA: „Król bulwarów”.  
WANDA: „10-ciu z Pawiaka” (Zofja Batycka, Adam Brodzisz, Józef Węgrzyn).  
WARSZAWA: „Bocian strajkuje” (Zygfryd Arno, Kathe Nagy, Albert Paulig).



# Oszczędność przedewszystkiem!

## Skutki kryzysu w stolicach Europy

Oszczędzają wszyscy — biedni i zamożni. — Używane suknie i obuwie. — Obiady na kółkach i przez posłańca. — Najtańsze auta.

Oszczędzają dziś wszyscy — i biedni i zamożni, oszczędzają i na luksusie i na tem, co konieczne. Oszczędzają wszędzie, — w Berlinie, w Paryżu, w Londynie. Jedni oszczędzają dlatego, że mają zamało, inni — aby nie uszczuścić swych rezerw.

W świecie paryskiej i berlińskiej haute-couture, w wielkich magazynach mód panuje przynębienie. Najlepsza, najbogatsza klientela staje się rzadkim gościem. Zachwiał się nawet pod naciskiem tej fali oszczędzania król mody paryskiej — Poiret.

Konieczność, zrodzona przez kryzys, jest matką wynalazków i pomysłów. Skoro po jednej stronie — po stronie klientów panuje tendencja do oszczędzania, musieli po drugiej stronie znaleźć się tacy, którzy po kupiecku tendencję tę wyzyskiwali. W Paryżu, w Berlinie powstały więc sklepy, w których wszystko z dziedziny garderoby sprzedaje się po jednej cenie, np. pyjamy, suknie, płaszcze, kapelusze — po 150 franków. Taniej tu, niż gdziekolwiek indziej, gdyż wszystkie towary idzie wprost z fabryki do sklepu omijając pośredników. A wśród klientek tych sklepów coraz częściej widuje się bywalców z rue de la Paix, z Tauentzien Strasse, z Oxford Street.

Na oryginalny pomysł wpadł emigrant-Rosjanin, który otworzył magazyn mód na jednej z ożywionych ulic w zachodniej dzielnicy Berlina. Sprzedaje on tylko modele, pierwszorzędną kreację mistrzów paryskich i berlińskich. Model paryskiej sukni, który kosztuje 300 marek, sprzedaje za... 35 marek! Ale też wszystkie te suknie i płaszcze są — używane. Skupuje od bogatych, szykownych klientek i odsprzedaż średnio-zamożnym. „Salon“ pomyslowego kupca cieszy się olbrzymim powodzeniem. Któżby przed wojną nabywał używane suknie! Dzisiaj inaczej: czasy się zmieniły i potrzeby ludzkie — również.

Oszczędza się też na jedzeniu. W kolosach miejskich, jak Paryż, Berlin, Londyn, mieszka pracownicy o kilkanaście albo i więcej kilometrów od miejsca pracy codziennej. Nie wracają do domu, aż przed wieczorem. Muszą się posilić na miejscu. Ale — jak najtańiej. Powstał więc szereg sklepów śniadaniowych, coś pośredniego między barem a restauracją trzeciego rzędu, gdzie można dostać danie

mięsne za złotówkę albo 1 zł. 50 gr., bez nakrycia. Przy stoliku kosztuje to samo danie o 25 groszy drożej. W okolicach banków, biur, magazynów ulokowały się restauracje, które rozsyłają codziennie rano drukowany jadłospis do swych klientów i na zamówienie telefoniczne przysyłają przez gońca żądane potrawy. Ceny te same prawie co wyżej. A przytem wygodą: pracownik może nie ruszać się z miejsca, nie tracić czasu na galopowanie w tempie konia wyścigowego do jadłodajni. Dla klientów ulicznej, zwłaszcza w pobliżu stacji kolei podziemnej, lokują się w Paryżu, Berlinie, Londynie przemysłni właściciele kuchen na kółkach, którzy ofiarują swym gościom na chybcika za minimalną cenę gorące parówki, smażone kartofle itp. smakołyki, konsumowane pod gołym niebem.

Brak czasu i brak pieniędzy — oto dyrygent tłumów wielkomiejskich.

Auto we Francji, w Anglii nie należy już do przedmiotów luksusowych. Ale i tu wkroczył kryzys władczą a ciężką stopą. Odczuli to producenci i wlot przystosowali się do nowej sytuacji. Oszczędność przedewszystkiem — oto naczelną hasło wystawców, którzy obeszli wielki salon automobilowy w Paryżu, w Grand Palais. Wśród tysięcy wystawionych aut przeważają typy, konsumujące minimum benzyny. W tym kierunku wysiła się pomysliwość konstruktorów francuskich, angielskich, niemieckich. Góruje nad wszystkim wszakże — cena. Trzy czwarte wystawionych w Grand Palais wozów zalicza się do tej kategorii, w której cena nie przewyższa 8,000 — 9,000 złotych. A 90 procent wszystkich dokonanych transakcji obejmuje wozy w cenie do 8,000 złotych. Oszczędność przedewszystkiem — nawet w zamożnej Francji.

## Kryzys gospodarczy, a liczba małżeństw i urodzin

Statystyki niemieckie zgodnie stwierdzają, że w miastach Rzeszy niemieckiej i na prowincji daje się zauważyć znaczny upadek liczby ślubów małżeńskich i urodzin, co po wstrzymaniu wzrostu populacji w Niemczech, który dał się zauważyć w ubiegłych latach, jest zjawiskiem poważnym. W miastach niemieckich

## W WALECE Z KRYZYSEM ŚWIATOWYM



Lord Reading, którego wizycie w Paryżu przypisują doniosłe znaczenie.



Przywódca francuskich socjalistów radykalnych, Daladier, projektuje podjęcie „krucjaty pokoju“ przez wszystkie większe miasta w Europie. (Na lewo).

Sen. Borah, znany polityk amerykański, którego ostatnie wystąpienia za rewizją traktatów odbiły się szerokim echem. (Na prawo).

na 1000 mieszkańców przypada 8 wypadków zawarcia małżeństwa czyli sześć razy mniej, niż w roku ubiegłym. Na 1000 obywateli rozdziło się zaledwie 12, czyli, że liczba urodzin w stosunku do roku poprzedniego upadła o 10 procent.

Największy upadek liczby urodzin notowany jest w przemysłowych krajach zachodnich, najmniejszy w Berlinie, Kolonii, Stutgarcie i Wiesbaden. W roku ubiegłym liczba urodzin przewyższała liczbę śmiertelności tylko o 3 proc. a w roku bieżącym nawet o 1 proc.

Prasa niemiecka poważnie zastanawia się nad tem zjawiskiem i przypisuje to kryzysowi gospodarczemu.

MICHAŁ ZOSZCZENKO.

## Pieniądz nie daje szczęścia

Introligator Spirydynow wygrał na loterii 5.000 rubli w złocie. Z początku robił wrażenie człowieka nienormalnego. Kiwał głową, gestykulował, prowadził monologi. „No, no, to ci dopiero... takie szczęście... jak to się stać mogło“.

Gdy się Spirydynow przyzwyczaił do swego szczęścia, zaczął liczyć, co ma kupić za wygrane pieniądze. Było tego jednak tyle, że prędko zaprzestał. Spirydynow przychodził do mnie codziennie dwa razy, jako dawny przyjaciel. — Za każdym razem opowiadał mi ze szczegółami, jak otrzymał wiadomość o wygranej i co przeżył dnia tego.

— A co teraz masz zamiar robić? — zapytałem. — Jakże poczynisz zakupy?

— O, kupię rozmaite rzeczy. Przedewszystkiem kupię drzewo. Następnie brak nam garnków, potrzebne mi są nowe spodnie.

Spirydynow podjął z banku masę pieniędzy i zniknął na dwa miesiące. Razu jednego spotkałem go na ulicy. Wyglądał bardzo dziwnie. Jasno brązowe ubranie wisiało na nim jak worek, a różowy krawat sztywny i szeroki łechtł go w podbródek. Ciągłe więc szarpał i ścigał krawat, który mu przeszkadzał. Widać było, że ubranie, krawat i ciasna kamizelka bardzo mu przeszkadzają. Sam zaś Spirydynow wyglądał źle, był wychudły, a twarz miał nie-

zdrową i żółtą.

— No, co słychać? — spytałem go.

— Tak... jakoś. — odpowiada smutnie. — Żyje się. Drzewo kupiłem naturalnie, ale pozatem jest nudno.

— Jakto?

Kiwnął na mnie palcem i zaprosił mnie do piwnicy.

— Tak, tak, — zaczął. — Ludzie mówią, że tylko bogatym jest dobrze, że ci pędzą szczęśliwy żywot. Obecnie sam jestem bogaty i co ja mam z tego? Pokłóciłem się z krewnymi moimi i mojej żony. Posprzeczaaliśmy się, pobiliśmy się. To pierwsze. Następnie zostałem wezwany przed sąd ludowy w sprawie obywatelki Rykow. Sprawa jest jeszcze w śledztwie. Pozatem: żona moja Marja Iwanówna sie dzi całymi dniami przy skrzyni i płacze. Dalej: złodzieje wdarli się do mego mieszkania i wyłamał drzwi. Drzwi są wprawdzie mało uszkodzone, ale jest to już powód do niepokoju. A drzewo także mi spać nie daje. Kupiłem tego dużo i muszę teraz siedzieć w domu i pilnować, aby mi go nie ukradli. A mogą mi go buchnąć, gdyż ja siedzę w mieszkaniu, a drzewo mam w piwnicy.

— No, a co teraz masz zamiar zrobić?

— Właśnie sam nie wiem, najchętniej bym się powiesił. Nieszczęście zaczęło się zaraz od pierwszego dnia, gdy otrzymałem pieniądze. Przedtem żyłem w spokoju i ciszy, a obecnie

mam codziennie nowe zmartwienia. Gdy przyszedłem do domu z pieniędzmi, natychmiast spostrzegłem, że coś jest nie w porządku. Krewni weszli w moje mieszkanie. Przedtem nikt z nich nie przychodził. Gratulowali mi... Każdemu z nich dałem dwa ruble, naturalnie dla żartu. Ale najgorszy z nich, mój szwagier Misza, odezwał się ordynarnie:

— Wstydz się, po dwa ruble nam dajesz, teraz, gdy masz tyle pieniędzy.

Naturalnie, pobiliśmy się. Trudno nawet było ustalić, kto kogo bił. Podczas bójki zjął mi mój szwagierek Misza palto z haku i zniknął. Obecnie gniewam się z krewnymi i obywam się bez nich.

Ze wszystkiego, co mi było potrzebne, porobiłem zakupy na dwa lata, a więc: naczynia, żywność, odzież. Ale jeszcze mi pozostało pieniędzy. Co z tem zrobić? Widzę, jak żona moja od rana do wieczora haruje w gospodarstwie. Nie, tak być nie powinno. Mimo, że jest kobieta, należą jej się te same prawa, przyjmę jej służącą, aby nie stała w kuchni. Tak też zrobiłem. Obecnie dziewczyna gotuje. A moja żona siedzi na skrzyni i płacze. Przedtem przy pracy była zawsze wesoła. Z braku zajęcia myśli ciągle o głupstwach. Przypomina sobie każde nieszczęście. Jak umarł jej ojciec i jak wyszła zamaż za mnie! Jednym słowem, lenistwo to rzecz najgorsza. Trzeba to zmienić. Dałem jej więc pieniędzy, aby poszła do teatru, albo



**Dziś** na otwarcie sezonu jesiennego  
w teatrze świetlnym

**„UCIECHA”**

**PREMJERA wielkiego filmu  
paryskiego,** który wspaniałym bojem zdobył  
wszystkie ekrany świata p. t.

# „KRÓL BULWARÓW”

Czar nocy Paryskich. Miłość bez pieniędzy. Nimfy i rusaki  
Paryża. Na szczytach sławy. W towarzystwie miliardów.  
Najpiękniejsze kobiety świata.

W roli głównej słynny komik  
**Georges Milton**

Cały świat bawi, rozśmiesza, zachwyca **Georges Milton**,  
genjalny mistrz humoru i piosenki paryskiej.  
Dziś zobaczycie go w „Uciechu”.

## Brüning--zbawcą czy grabarzem demokracji?

(K) Was will Dr. Brüning? — oto tytuł artykułu wstępnego starego organu demokracji niemieckiej „Frankfurter Zeitung”. Nie wynika z tego nagłówka, że stara „Frankfurterka” zupełnie już zdzieciniała i nie orientuje się w labiryntach niemieckiej polityki wewnętrznej, ale ta udawana naiwność jest niezmiernie ciekawą, możnaby nawet powiedzieć wprost symptomatyczną ilustracją wielce kłopotliwej sytuacji, w jakiej znajduje się demokracja niemiecka. Organy tej demokracji wypisywały hyminy zachwyty na cześć tego opatrnościowego męża, tego godnego następcy Bismarcka i komentowały każdy jego atak na demokrację wprost entuzjastycznie. Brüning, który już teraz, po kilkunastu miesiącach urzędowania, doczekał się monografii, a raczej apoteozy, wie dobrze, że demokracja w Niemczech jest narzędziem powolnym i że się nigdy nie zdobędzie na energiczną wobec niego postawę.

Żadną też nie jest tajemnicą, dlaczego Brüning kilka dni przed zebraniem się parlamentu zgłosił dymisję całego gabinetu. Że Dr. Curtius musi się podać do dymisji, wiadano z chwilą, kiedy dawny asesór badeński, Dr. Dingeldey, wypłynawszy na szerokie fale wielkiej polityki i objawszy kierownictwo partii ludowej, kumał się coraz wyraźniej i bez żadnej już żenady z hitlerowcami i „papa” Hugenbergiem. Można było przyjąć, że Brüning, który i tak miał głos decydujący we wszystkich ważniejszych sprawach polityki zagranicznej, przyjmie z „wyrazami żalu” dymisję Curtiusa do wiadomości i sam obejmie politykę zagraniczną, dając się w sprawach mniej ważnych zastępować przez sekretarza stanu Bülowa. Widać jednak jeden kozioł ofiarny nie wystarczał zjednoczonej opozycji nacjonalistycznej, która cieszy się cichym poparciem prezydenta Hindenburga, albowiem opozycja ta za-

żądała głowy ministra spraw wewnętrznych, zdecydowanego demokraty i republikanina, jakim jest Dr. Józef Wirth. Hitlerowcy oddawna marzą o tem, by dostali w swe ręce przede wszystkim tękę ministra spraw wewnętrznych i zawładnęli całym aparatem państwowym, co da im też możliwość utracenia gabinetu koalicyjnego w Prusiech.

Ta zjednoczona opozycja nacjonalistyczna zebrać się miała w Herzbrunnie w niedzielę, dnia 11 b. m. Zaproszenie na tę konferencję opozycji wystosował komitet, składający się z przedstawicieli nacjonalistów z pod znaku Hugenberga, hitlerowców i Stahlhelmu, którego honorowym prezydentem jest wciąż jeszcze Hindenburg. Jako mówcy wystąpić mają Hugenberg, Hitler, hrabia Kalkreuth z Landbundu, który w gabinecie Brüninga zastępuje ministra Schielego, przedstawiciele Stahlhelmu i innych „narodowych” organizacji, oraz przedstawiciele bojującego przemysłu ciężkiego, w których imieniu przemówił były prezydent Banku Rzeszy, Dr. Schacht. Otóż wedle komentarzy demokratycznej prasy niemieckiej, chciał Dr. Brüning zaszachować manewry opozycji i jako nowoczesny Macchiaveli postanowił wyrzucić ze swego okrętu niepotrzebny balast w osobach ministrów Dra Wirtha i Gerharda (ministra komunikacji), by ich zastąpić bardziej dla opozycji przyjemnymi ludźmi. Miedzy wierszami wyczytać jednak można, iż inicjatywę do tych „macchiavelistycznych” pociągnięć dał sam Hindenburg, a kanclerz Brüning był tylko wykonawcą życzenia prezydenta Rzeszy. By atoli uspokoić i tak bardzo zaniepokojoną opinię publiczną, którą gabinet zaskoczył nowym dekretem prezydenta Rzeszy, zawieszającym ocalałe jeszcze resztki konstytucji, oświadczone, że zrekonstruowany gabinet składać się będzie nie z pronosowanych przedstawicieli prawicy, lecz głównie z politycznie dotychczas niezaangażowanych wodzów świata gospodarczego i finansowego.

Dnia 13 b. m. stanie kanclerz Brüning znowu przed parlamentem. Zobaczymy, jakie ten par-

lament zajmie stanowisko wobec ostatnich posunięć kanclerza, któremu zachwyty i dymy kadzidlane poszły widocznie do głowy i który, dlatego już bez przyłbicy występuje w roli dyktatora. Decyzja parlamentu zależna jest jednak głównie od stanowiska socjalnej demokracji, która wprawdzie jest osłabiona wystąpieniem z jej frakcji ośmiu posłów i utworzeniem nowej socjalistycznej partii robotniczej, ale najprawdopodobniej przetrwa ten kryzys i wyjdzie z niego skonsolidowana wewnętrznie. A położenie socjalnej demokracji nie jest zadowolące godne. Łatwo bowiem może, przechodząc do opozycji, przeprzeć w parlamencie votum nieufności dla rządu, zdaje sobie jednak sprawę z tego, że Brüninga nie obali, gdyż ten może obejść się bez parlamentu, mając za sobą poparcie prezydenta Rzeszy. — A jeśli nawet Brüning wyciągnie konsekwencje z votum nieufności i poda się znowu do dymisji, otrzyma najprawdopodobniej od prezydenta Rzeszy po raz trzeci misję utworzenia gabinetu, który tym razem utworzy do spółki z Hugenbergiem i Hitlerem. Socjalna demokracja niemiecka chce za wszelką cenę utrzymać premierostwo Brauna w Prusiech i swego człowieka, t. j. Severinga na stanowisku ministra spraw wewnętrznych Prus. I za to gotowa jest do dalszych ofiar, które najprawdopodobniej opłaci znowu utratą głosów i wystąpieniem kilku posłów z partii. Granice tej polityki tolerancji, jaką socjalna demokracja od dłuższego czasu uprawia wobec dyktatorskich poczynąń Brüninga, są atoli też określone. Oficjalny organ partii „Vorwärts” nazywa dymisję gabinetu „mystyczną kwadraturą koła”, chcąc tem dać do poznania, iż wyrzeczenie się Dra Wirtha i Gerharda nie zaspokoiłoby opozycji nacjonalistycznej. Ten ostrożnie ironiczny ton artykułu „Vorwärtsu” świadczy jednak o słabości wewnętrznej partii socjalno-demokratycznej, która chce powstrzymać wciąż wzrastające wpływy Hitlerowców, nie zdecydować się napewno na politykę zerwania z Brüningiem. Ale czy na dłuższą metę może się dać wlec w jego rydwanie? Oto pytanie, a od odpowiedzi na nie zależne są w dużej mierze losy demokracji w Niemczech.

do klubu. Poszedłbym także chętnie, ale muszę przecież siedzieć w domu i pilnować drzewa. Płakała jeszcze trochę i poszła do klubu na loteryjkę. Od tej pory płacze we dnie, a gra w nocy. Ja pilnuję domu, a dziewczyna gotuje.

Pewnego dnia przychodzi komisarz i woła:

— Ty, psie podły, wyzyskujesz pewnie młodą pracownicę? Dlaczego jest jeszcze niezameldowana? Pociągnę cię do odpowiedzialności.

Spirodonow machnął ręką.

— Żle, — powiedziałam.

— Żle, — odpowiedział żywo. — A i teraz śledzę z tobą przy szklance piwa i nie mam spokojnej chwili. Myślę ciągle o drzewie, które mogła ukraść, albo że się złodzieje dostaną do mieszkanka i zabiorą mi mój nowiuteńki samowar. Nie mam ochoty tutaj pozostać, ani też iść do domu. Bo co mnie w domu czeka? Moja żona pewnie płacze, a dziewczyna pewnie też płacze, bo się boi sądu. Zaś mój szwagierek Misza biega wkoło mego domu i czyha na chwilę, by mi mieszkanko wyprzątnąć. Ach, gdybym był pieniądze nie wygrał!

Spirodonow zapłacił za piwo i uściskał mi rękę. Nagle zapytał:

— A nowe ciagnienie kiedy się właściwie odbędzie? Chciałbym wygrać jeszcze z kilka tysięcy rubelków. Dla okrągłości.

Kiwnął głową, pociągnął krawat i poszedł.

### Dziesięć przykazań oficerów chińskich

Generał Czang- Kai- Szek w jednym z ostatnich rozkazów dziennych wystosował do oficerów następujące dziesięć przykazań: — 1) Nie będziesz przegrywał w kości munduru oficerskiego, 2) Nie będziesz zwał na podwładnych przekroczeń, któreś sam popełnił, 3) Nie będziesz sprzedawał tajemnic wojskowych ani za pieniądze, ani za podarki, 4) Nie będziesz poządał żony swego współtowarzysza, 5) Nie będziesz w czasie walki uciekał na tyły wojsk, 6) Nie będziesz w czasie stanu wojennego rozmawiał z cywilami, 7) Nie będziesz używał alkoholu, opium, kokainy ani przed rozpoczęciem, ani w czasie bitwy, 8) Nie będziesz grabił zdobytych miast, za wyjątkiem rekwizycyj nakazanych przez sztab generalny, 9) Nie będziesz stosował tortur względem nikogo, za wyjątkiem zdrajców, dezertów i szpiegów 10) Nie będziesz ociagał się z wykonaniem jakiegokolwiek rozkazu, jaki otrzymasz od swego bezpośredniego zwierzchnika.

Owe dziesięć przykazań obowiązujące od niedawna oficerów armji Czang- Kaj- Szeka, spowo-

### Wydawnictwa w Polsce w różnych językach

Jak wykazują opracowane ostatnio dane statystyczne, na ogólną liczbę 12,616 wydawnictw w Polsce w ciągu roku ub., które ukazały się w 77,352,589 egzemplarzach, wydawnictwa w języku polskim wyrażały się liczbą 10,079, stanowiąc około 80 proc. ogólnej liczby wydawnictw. Druki te ukazały się w 86,575,124 egzemplarzach, zatem około 86 proc. ogólnej liczby egzemplarzy.

Ruch wydawniczy w innych językach przedstawiał się następująco: w języku żydowskim 829 wydawnictw w 5,280,720 egzemplarzach, w ukraińskim 410 wydawnictw w 2,074,940 egzemplarzach, w niemieckim 295 i 859,318, w hebrajskim 192 i 259,860, we francuskim 143 i 200,072, w rosyjskim 112 i 294,350, w białoruskim 71 i 396,050 i w języku litewskim 11 i 25,250.

dowane zostały straszliwą demoralizacją wśród korpusu oficerskiego. Jakiego rodzaju dyscyplina panuje w wojsku chińskim świadczy o tem nie tylko curiosum w postaci przykazań dla oficerów, lecz i rozboje, napady, grabieże, których dokonywują w Mandżurji rozbite dywizje chińskie.



# BRACIA A. i M. SKOWRONEK

W W A R S Z A W I E

TELEFONY:

660-82

660-92

797-05

dnia 6 b. m. przenieśli biuro na ulicę

4 FREDRY 4

WPROST GŁÓWNEGO TELEGRAFU

Adres telegraf.:

SKOWPLABANK

Warszawa

## DZIAŁ GOSPODARCZY

### Co się dzieje z funtem?

„Daily Telegraph“ z 3 bm. w artykule pod powyższym tytułem wywodzi co następuje:

Najważniejszą dziś kwestją jest: do jakiego kursu dojdzie spadek funta. Otóż na rozwój ten w najbliższych tygodniach nie wpłyną bynajmniej obroty w handlu, lecz tylko ruchy kapitału. Zagraniczni posiadacze aktywów funtowych bowiem dysponują jeszcze wielkimi sumami. Jeśli więc oni zdecydowali się do szybkiego wycofania tych aktywów, to funt niezawodnie musiałby spaść poniżej swego obecnego kursu. Z drugiej jednak strony zagranica przy pewnym stanie kursu funta będzie się liczyła z prawdopodobieństwem stabilizacji waluty angielskiej i będzie zakupywała funty, co oczywiście spowoduje pójście w górę jego kursu.

Obecna niepewność sytuacji uniemożliwia bezwzględnie wszelkie kalkulacje handlowe. Jest bowiem rzeczą jasną, że im niżej funt by spadał, tem krytyczniejszą stałaby się sytuacja, a to nie tylko w Anglii, ale i zagranicą. Taki jej rozwój zaś wpłynąłby znowu nieomyślnie na funt i pogorszyłby, oczywiście, sytuację gospodarczą na całym świecie. Narazie jednak Anglia ciągnie zyski z zawieszenia standardu złota. W licznych gałęziach przemysłu bowiem ujawnia się ożywienie czynności. W szczególności przedalnie bawelniarne zamknięte już po części zakłady swoje na nowo uruchomiły. Nie ulega kwestji, że z powodu deprecjacji funta koszty produkcji do tego stopnia się zmniejszyły, że zdolność konkurencyjna Anglii na rynku światowym znacznie się wzmacnia.

Już też Stany Zjednoczone chwyciły się ostrych środków ochrony przeciw angielskiej polityce dumpingowej. Dziwić to nas nie może, gdy się zważy, że eksport amerykański znajduje się w fatalnej sytuacji. Nie da się jednak przewidzieć do jakich katastrofalnych wstrząsów dojdzie na giełdach światowych jeśli obniżenie plac w Stanach Zjednoczonych stanie się ogólne. Tylko z pomocą tego środka bowiem Ameryka może uwolnić się od nadmiaru towarów. Ale i Europa w najbliższym czasie doczeka się ważnych zmian w polityce celnej. Italia podwyższyła już cła wwozowe o 25 procent. Nie ulega też wątpliwości, że i inne kraje, które z powodu swej słabej waluty skazane są na import poczną się w podobny sposób bronić.

Jak wiadomo, handel surowcami dotychczas odbywał się w walucie funtowej. Wobec kryzysu tej waluty zaś musiano przejść na dolar i gulden holenderski. Nikt jednak nie może przewidzieć, czy już jutro guldena spotkać nie może los funta. Niemalże trudności sprawia także utrzymywanie w holenderskich i amerykańskich kredytów rembursowych.

#### Ucieczka od funta

„Depeche Coloniale“ donosi, że francuskie towarzystwa żeglugowe obliczają frachty od angielskich portów w Afryce już nie w funtach, lecz we

frankach. Towarzystwo „Compagnie Transatlantique“ podało do wiadomości, iż stawki przewozowe w funtach rozumieją się, jako w funtach złotych.

Międzynarodowy kartel aluminiowy ma przyjąć frank szwajcarski jako podstawę cen. Dostawy podkładów dla kopalń angielskich we Francji faktycznie ustały, wobec różnic w poglądach co do systemu wypłat pomiędzy dostawcami a odbiorcami. Odbiorcy angielscy chcą płacić w funtach nominalnych, zaś dostawcy francuscy chcą zapłacić w funtach złotych.

#### Kryzys finansowy ogarnia już Szwajcarię!

Baseler Nachrichten z 4 bm. stwierdzają, że w związku z trudnościami, w jakie popadła wielka zurychska firma bankowa J. C. Brubacher et Cie, w kołach posiadaczy wkładów ujawnia się coraz większa panika. W szczególności jedna z najpotężniejszych szwajcarskich instytucji finansowych, mianowicie Szwajcarski Volksbank w Zurychu musi bronić się przeciw gwałtownemu runowi. Ogłoszony komunikat tego banku, oznajmiający, iż wypłaca bez wypowiedzenia wkłady do sumy 800 franków, zamiast uspokoić publiczność, przyczynił się tylko do zwiększenia paniki. Nie pomogło jednoczesne zapewnienie, iż wszelkie pogłoski o rzekomych trudnościach instytucji są bezpodstawne.

Z wycofaniem wkładów walczą jednak tak że liczne inne szwajcarskie instytucje finansowe. To też na giełdach wzmagają się realizacje. Jedynie zaś dzięki silnym interwencjom straty na kursie dotychczas nie są jeszcze zbyt wielkie.

#### Walka dewizowa Banku Rzeszy

Berlińska „Börsen-Zeitung“ stwierdza, że ostatnie zaostrzenie przepisów dewizowych znajduje swoje wytłumaczenie w świeżo ogłoszonym wykazie Banku Rzeszy. Z niego to bowiem wynika, że Bank Rzeszy w ostatnich tygodniach sprzedał dewizy nie mniej niż za 159.1 miliona marek, a złoto za 76.3 miliona, czyli razem za 232.4 miliona marek. Z powodu niskiego stanu zapasów dewizowego bank celem zaspokojenia zapotrzebowania zmuszony był złoto wymienić na dewizy. O ile ostatnie zaostrzenie przepisów dewizowych nie odniosłoby zamierzonego skutku, to Bank Rzeszy musiałby ewentualnie korzystać z § 18-go t. zw. „Stillehaltungabkommen“, mocą którego sprzedaż dewiz w celu zwolnienia marki może być wstrzymana, o ile z powodu wytworzonej sytuacji waluta niemiecka okazałaby się zagrożona.

Narazie do tego jeszcze nie doszło. Dziwić się jednak nie można, że krążą już nawet pogłoski o zamierzonym jakoby moratorium odsetkowym. Są one oczywiście w chwili obecnej bezpodstawne, a w najgorszym wypadku ograniczy się prawdopodobnie tylko transferowanie spłat odsetkowych w dewizach.

#### Czy sprawy handlowe mogą podlegać orzecznictwu magistratów i starostw?

„Tygodnik Handlowy“ porusza sprawę zamierzonego podania orzecznictwa karnego w niektórych sprawach handlowych władzom administracyjnym, przez co sprawy te zostałyby usunięte z pod kompetencji sądów. W artykule tym czytamy: Nowy, zupełnie nieoczekiwany cios grzei kupiectwu przez zamiar rozciągnięcia karnego sądownictwa administracyjnego na pewne sprawy handlowe.

Projekt Ministra Sprawiedliwości przewiduje m. in. odebranie powszechnemu sądownictwu karnemu pewnych przekroczeń kodeksów karnych, dotyczących nieupoważnionego handlu trucizną, przestępstw z art. 34 Dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z 22. 3. 1928 o dozorze nad artykułami żywności i przedmiotami użytku itp. i powierzenie tychże spraw karnych sądownictwu administracyjnemu, wykonywanemu przez powiatowe władze administracji ogólnej.

Przeciwko tego rodzaju pomysłom musi wypowiedzieć się z całą stanowczością polskie kupiectwo i jego przedstawicielstwa zawodowe. Pomyśły te wyodrębniają bowiem po raz pierwszy i całkowicie wyjątkowy w dziedzinie naszego życia gospodarczego pewne działy spraw handlowych z zakresu działania powszechnego sądownictwa karnego i stawiają je na równi z przestępstwami tego typu, jak kapienie się w niedozwolonych miejscach, dręczenie zwierząt, niespełnianie powszechnego obowiązku szkolnego itp.

Sklonni dalej jesteśmy do obaw, że za tym pierwszym wyłomem w dziedzinie handlowego sądownictwa karnego poszłoby dalsze przekazywanie karnemu sądownictwu administracyjnemu innych, coraz to może ważniejszych spraw z dziedziny życia handlowego, które w ten sposób znalazłoby się w całkowicie wyjątkowym i ujemnym położeniu w stosunku do przemysłu, rzemiosła itp. dziedzin naszego życia gospodarczego.

Tego rodzaju traktowanie kupiectwa musiałoby przyczynić się i to b. silnie do pogłębienia psychologicznego wręcz w naszym społeczeństwie odnośnienia się do handlu, jako do czynności społecznej i gospodarczej mniej wartościowej od innych, a nawet wręcz lekceważenia.

#### Sezon włókienniczy „na raty“

Tegoroczny niepomyślny przebieg sezonu jesienno w przemyśle i handlu włókienniczym w Łodzi określić można bez zbytej przesady nazwą „sezonu na raty“. Transakcje bowiem nie mają absolutnie określonego charakteru sezonowego i zawierane są raczej zupełnie przypadkowo, pod naciskiem ostatecznej potrzeby pokrycia bieżącego zapotrzebowania klientów. Transakcje towarowe sezonowym odbywają się w minimalnych ilościach przy bardzo niskich cenach, niższych w niektórych artykułach w porównaniu z r. ub. o 30—35 proc.

Każdy sezon kończy się wysprzedażą t. zw. towarów ramszowych, tj. tych, które pozostały niesprzedane w czasie sezonu. Oczywiście, ceny tych wysortowanych towarów są znacznie niższe od cen, osiąganych za nie w sezonie. W tym roku po raz pierwszy wystąpiło destruktywne zjawisko, polegające na tem, iż sprzedaje towarów ramszowych nastąpiło już na początku sezonu, co wpłynęło również i na politykę kupców, którzy wyczekują na dalszą zniżkę cen.

Drugim takim czynnikiem był niewątpliwie spadek funta. Również i tutaj sytuacja jest niewyjaśniona, gdyż z jednej strony przemysł włókienniczy odniósł pewne korzyści, redukując swe zobowiązania w funtach za surowce i maszyny bądź to sprowadzane ostatnio, bądź też dostarczane przez Anglików jeszcze w okresie przedwojennym. Są to jednak pozycje nieznaczne, którym przeciwstawić należy bardzo poważną pozycję strat, jakie powstaną dla włókiennictwa w związku z osłabieniem eksportu tak pomyślnie ostatnio rozwijającego się do Anglii, która od szeregu miesięcy figuruje na pierwszym miejscu wśród odbiorców zagranicznych włókiennictwa łódzkiego.

Trzecim wreszcie momentem, o którym wspomnieć należy przy ocenie przebiegu sezonu jesienno w Łodzi, a który również pogłębił nastroje niepewności w przemyśle są projekty wprowadzenia cła na surowce włókiennicze.

#### ODPOWIEDZI REDAKCJI

EZRA — STRYJ: Zebranego materiału niema.

J. K.: Młodzież dojrzała może spokojnie czytać dzieła tego powieściopisarza. Oczywiście — przesłanką jest pewna doza inteligencji. Autor należy do największych pisarzy współczesnych, o najsilniejszym napięciu etycznym.



**Dziś, piątek 9 b. m. Na otwarcie sezonu uroczysta premjera w kinoteatrze „Sztuka“**

Arceydziel, które zdobyło przebojem ekrany wszystkich stolic kontynentu! — Najwspanialszy film wszystkich czasów, który wprawił w zdumienie i zachwyt świat cały!!

## BOMBY NA MONTE CARLO

Nieśmiertelny czar miłości, ujęty w ramy nakładniejszego tła, stwarza fascynującą całość, którą ogląda się z zapartym tchem od początku do końca!! — Riwiera, Lazurowe Wybrzeże, żądza użycia, przepiękne kobiety, świat rozkoszy, dzika gra zmysłów, wytworny przepych wystawy. — Bogactwo nowych melodii! — Reżyserowali genialni najsławniejsi realizatorzy doby dzisiejszej:

### ERYK POMMER i H. SZWARC

niezapomniani twórcy tej miary arcydzieł, co „Rapsodia Węgierska“ i „Przedziwne kłamstwo Niny Piętrovny“. — W rolach głównych: najnowsza rewelacja filmowa Europy SARI MARITZA oraz ulubieniec kobiet, wytworny i uroczy HANS ALBERS. — Przedprzedaż biletów w kasie kina „Sztuki“: przedpołudniem od godz. 11-tej do 1-szej.

## Agencja Żydowska żąda 1720 nowych certyfikatów

Jak donoszą z Jerozolimy, kierownictwo Agencji Żydowskiej zwróciło się w tych dniach do rządu palestyńskiego z żądaniem udzielenia nowych 1720 certyfikatów za półrocze od 1. października 1931 do 1. kwietnia 1932. Na podstawie ostatnich badań co do możliwości pracy w Palestynie okazuje się, że sytuacja na rynku pracy znacznie się poprawiła. W ciągu ubiegłego roku zwiększono stan posiadania plantacji pomarańczowych o 10,000 dunamów. W roku bieżącym mają się rozpocząć prace na obszarze 4500 dunamów. W ostatnim czasie 1000 robotników żydowskich otrzymało pracę, w tym 500 otrzymało prace rządowe. Do niedawna nie było ani jednego robotnika przy pracach w Hajfie, obecnie pracuje 150 robotników żydowskich na 320 Arabów. W kamieniołomach Atlit zatrudnionych jest 200 robotników żydowskich. Liczba robotników żydowskich zatrudnionych przy budowie portu w Hajfie wynosi już 22 procent a w najbliższym czasie ma wzrosnąć do 39 procent. Kierownictwo Agencji Żydowskiej czyni starania, aby liczba robotników żydowskich, zatrudnionych w Hajfie przy budowie portu wynosiła 50 procent. Pewna liczba robotni-

ków żydowskich otrzymała ostatnio prace przy budowie domów robotniczych w większych miastach kraju.

Z tego samego źródła nadchodzą wiadomości, że ostatnio nastąpiła pewna zmiana nastrojów w sferach rządu palestyńskiego w stosunku do Żydów. Znika powoli dotychczasowa niechęć panująca wszechwładnie w administracji palestyńskiej a postulaty żydowskie są w sposób rzeczowy rozpatrywane.

Bardzo znamienne jest oświadczenie, jakie złożył przedstawiciel rolników żydowskich w Palestynie, p. Müller w komisji emigracyjnej Agencji Żydowskiej. Wedle jego twierdzenia, należy liczyć się z brakiem robotników w najbliższym czasie. W Palestynie już teraz brakuje kilkuset robotników żydowskich a za pół roku należy oczekiwać większego przyływu imigrantów. Biorąc te okoliczności pod uwagę Agencja Żydowska zażądała od rządu palestyńskiego 1720 certyfikatów na najbliższy okres. Z pośród tej liczby 650 przeznaczonych będzie dla rodzin Żydów palestyńskich a reszta dla chaluców. W najbliższym czasie ma nastąpić opowiedz rządu palestyńskiego w tej sprawie.

—o—

### List Normana Bentwicha

Jerozolima (ŻAT) B. szef sądownictwa palestyńskiego p. Norman Bentwich wystosował list pożegnalny do swych b. podwładnych oraz do prezesów izb sądowych w Palestynie. P. Bentwich donosi w tym liście o swym wycofaniu się ze służby administracyjnej i dziękuje swym b. współpracownikom za lojalną służbę w ciągu 13-letniego okresu pełnienia przezeń funkcji szefa departamentu sprawiedliwości w Palestynie. List Normana Bentwicha jest zakończony słowami: „Kocham Palestynę i jej lud i żywię nadzieję, iż dana mi będzie sposobność powrotu do tego kraju i wznowienia przyjaźni ze wszystkimi moimi przyjaciółmi i kolegami“. Jak wiadomo, p. Norman Bentwich ma powrócić do Jerozolimy jeszcze w ciągu najbliższej zimy celem objęcia katedry im. Weizmanna dla Międzynarodowego Pokoju na Uniwersytecie Hebrajskim.

### Czy sprawa Horaka będzie zrewidowana?

Praga (ŻAT) W kołach prawniczych dominuje pogląd, iż jest mało prawdopodobnem, aby sąd najwyższy przychylił się do stanowiska prokuratora, który złożył zażalenie nieważności wyroku w sprawie Karola Horaka. Z tego powodu zajdzie zapewne konieczność długiej planowej akcji o rewizję sprawy Horaka, która wywołała tak silne oburzenie w żydowskiej oraz nie-żydowskiej opinii publicznej w Czechosłowacji.

### Z powodu żydowskiego pochodzenia...

Wiedeń (ŻAT) W kołach politycznych zapewniano, iż dotychczasowy minister skarbu w austriackim rządzie związkowym prof. dr. Redlich podał się do dymisji nie tylko z po-

budek ogólnopolitycznych, lecz w dużej mierze z powodu swego żydowskiego pochodzenia. Pomimo to, iż prof. Redlich już w latach dziecięcych przeszedł na katolicyzm, to jednak był on wystawiony na ataki ze strony swych antysemitów kolegów.

Jak donoszą, prof. Redlich zamierza powrócić do Ameryki, gdzie piastował w swoim czasie katedrę na jednym z uniwersytetów.

### Sąd Najwyższy na Węgrzech przeciwko „numerus clausus“

Budapeszt (ŻAT) Żywy oddźwięk w opinii publicznej znalazł wyrok sądu najwyższego na Węgrzech, który stwierdza, że obywateli węgierskiego, który zmuszony był naskutek „numerus clausus“ studiować zagranicą, przysługuje prawo rychłej nostryfikacji dyplomu oraz swobodnego wykonywania swego zawodu. Wyrok ten interpretowany jest jako silny cios godzący w system „numerus clausus“ na Węgrzech.

Wyrok sądu najwyższego nie ma precedensów i wydany został w związku ze skargą meczyka żydowskiego Martina Kupfersteina, który zgłosił powództwo o odškodowanie w wysokości 60,000 pengő z tytułu strat, poniesionych wskutek odmowy nostryfikacji jego dyplomu wiedeńskiego. Sąd najwyższy uznał powództwo za uzasadnione i zasądził mu zapłatę odszkodowania, jeśli dyplom jego nie będzie nostryfikowany.

### Nędza wśród Żydów amerykańskich

Nowy Jork (ŻAT) Centrala żydowskich instytucji filantropijnych w Stanach Zjednoczonych komunikuje, iż ze względu na wzrost nędzy wśród średniego stanu żydowskiego w Ameryce w ciągu pierwszych 6 miesięcy 1931 z funduszy filantropijnych korzystało 043,8 procent rodzin żydowskich więcej niż za ten sam okres 1930 r. Udzielona pomocą ogółem

## Sanatorium leśne

DR. SCHWEINBURG, ZUCKMANTEL, CZESKI ŚLĄSK. NOWOZAPROWADZONE KURACJE RYCZAŁTOWE w tym powszechnie znanym Zakładzie, umożliwiające już za Kc. 1.600 trzytygodniowy, zaś za Kc. 2.150 czterotygodniowy pobyt kuracyjny, znalazły bardzo żywy oddźwięk wśród kuracjuszy. Ponownie też zwracamy na to uwagę. 1118

### Z życia społeczno-politycznego klubu sjonistycznego

W czerwcu ub. r. Społeczno-Polityczny Klub Sjonistyczny w Warszawie, wskutek ogłoszenia przez rząd angielski nowych ograniczeń imigracyjnych do Palestyny, ogłosił konkurs na pracę naukową na temat „Zawieszenie imigracji do Palestyny przez Colonial Office (lex Passfield) pogwałceniem zobowiązań mandatarjusza“. Naukowe opracowanie tezy powyższej miało dowieść bezprawności zarządzeń imigracyjnych rządu angielskiego i złamania zobowiązań danych przez rząd angielski Żydom wobec ich praw do Palestyny.

Ogłoszenie powyższego konkursu wywołało zrozmiałe zainteresowanie. Z rozmaitych miast uniwersyteckich nadesłane zostały prace na powyższy temat.

Sąd konkursowy, składający się z pp. prof. prawa międzynarodowego Uniw. Warsz. Zygmunta Cybichowskiego jako przewodniczącego, adw. A. Hartglausa, posła I. Grünbauma, dr. I. Gotliba, b. sen. adw. M. Ringla (nieobecnego), Elch. Lewina, a adw. D. Mowszowicza, po obszernej i wyczerpującej dyskusji postanowił wyróżnić II-gą nagrodą pracę p. Heleny Olgi Weissmannówny ze Lwowa.

Wobec uznania przez Sąd Konkursowy dużej wartości pracy p. I. Hacka z Londynu Sąd Konkursowy postanowił zwrócić się do Zarządu Klubu z wnioskiem utworzenia jeszcze jednej nagrody nie objętej konkursem i przyznania jej p. I. Kackowi.

Zarząd Społeczno-Politycznego Klubu Sjonistycznego przychylił się do wniosku Sądu Konkursowego. Obie wyróżnione prace mają być nakładem Społeczno-Politycznego Klubu Sjonistycznego ogłoszone drukiem.

przekroczyła o 39,3 procent odnośnego okresu. Sięgała ona w okresie styczeń—czerwiec 1931 r. 1,432,897 dolarów. Znacznie wzrosła również liczba dzieci żydowskich, częściowo lub całkowicie utrzymywanych z funduszy publicznych.

—o—

ZGON SIOSTRY PULK. KISCHA. W 32 roku życia zmarła w Londynie miss Alice Kisch, siostra b. kierownika egzekutywy sjonistycznej w Jerozolimie pulk. Kisch. Zmarła była czynna w dziedzinie opieki nad umysłowo-chorymi i odznaczała się w swej działalności wielką energią i przedsiębiorczością społeczną. „Times“ poświęcił gorący artykuł pamięci zmarłej miss Kisch.

4,000 FUNTÓW SZT. DLA KEREN KAJEMETH Centrala Żyd. Funduszu Narodowego otrzymała z Afryki Południowej 4000 f. szt. tytułem zaliczki z dochodów kermaszu Ż. F. N., odbywającego się obecnie w Johannesburgu.

O ZAOSTRZENIE PRZEPISÓW IMIGRACYJNYCH DO ST. ZJEDNOCZONYCH. W Detroit odbyła się doroczna konferencja b. kombatanów amerykańskich. Jedną z uchwalonych rezolucyj głosi, iż amerykańska polityka imigracyjna powinna ulec zaostreniu. Druga rezolucja domaga się przymusowej rejestracji „obcokrajowców“ oraz surowego przestrzegania przepisów o deportacji niepożądanych cudzoziemców.

ŻYD NAJLEPSZYM STRZELCEM PALESTYNY. Szeregowiec policji Samuel Bernstein uzyskał pierwszą nagrodę, podczas dorocznych polichwicznych zawodów strzeleckich w Hajfie.

PRZED ZJEDNOCZENIEM POALEJ-SJONU Z HITACHDUTEM W AMERYCE. W tych dniach nastąpi w Buffalo otwarcie konferencji zjednoczonej „Poalej-Sjon“ i „Ceirej Sjon“ w Stanach Zjednoczonych. Centralny komitet Labour Party w Anglii nadesłał na tę konferencję powitanie.

AUSTRJACKI ZWIĄZEK KATOLIKÓW PRZECIWKO HACKENKREUZLEROM. W Wiedniu odbyła się doroczna konferencja związku katolików w Austrii. Konferencja postanowiła rozpocząć ostrą walkę z narodowym socjalizmem i z hackenkreuzlerami, ponieważ ruchy te sprzeczne są z duchem katolicyzmu. Kardynał dr. Piffl oraz inni wybitni politycy chrześcijańsko-socjalni wystąpili ostro przeciwko współpracy katolików z narodowo-socjalistami.



# WIADOMOSCI Z KRAJU

## Jeszcze raz o „pracowitości“ Agudy

### List z Przeworska

W gazecie „Dos jidisze Togblat“ z dnia 23 września br., będącej organem partii agudowskiej w Warszawie, wydrukowano „sprostowanie“ naszej korespondencji w „Nowym Dzienniku“. Nie zajmowalibyśmy się wcale tem „sprostowaniem“, gdyby sam pan poseł rabin Aron Lewin nie był przez wydrukowanie swego listu do Ministerstwa (którego?) w „Togblacie“ agudowskim wywołał wilkę z lasu, chcąc udowodnić, że on to załatwił sprawę pogorzelców żydowskich w naszym miasteczku, a nie kto inny.

Przedewszystkiem stwierdzamy, że powyższy list rabina oraz „sprostowanie“ w jego organie wywołały w naszym mieście bardzo przygnębiające wrażenie w pierwszym rzędzie wśród jego własnych zwolenników, którzy bardzo się wstydzili z powodu tego, że ich rzekomi prowodyrzy w tak cyniczny sposób umieją przekreślać fakty. Nie chcemy się bawić w słowa, lecz chcemy przez naprowadzenie nazwisk osób bezstronnych udowodnić li tylko prawdę.

I tak przed Wielkanocnymi Świątami br. tutejsi obywatele ortodoksi wysłali pp. rabina Eljasza Frankla i Izaka Wachta do posła Arona Lewina do Rzeszowa i otrzymali od niego przyrzeczenie załatwienia sprawy. Ponieważ do dnia 21/5 1931 (Erew Szewuot) nie dostali żadnego zawiadomienia o stanie sprawy, udał się w tym samym dniu poraz wtóry p. Izak Wachtel do rabina Arona Lewina do Rzeszowa, celem pouregulowania. Tu otrzymał od p. rabina Lewina taką odpowiedź, że „jako ortodoksyjny Żyd wstydzili się ją powtórzyć, ale tak był oburzonym tą odpowiedzią, że sam udał się do przewodniczącego sjońskiego komitetu lokalnego w Przeworsku z prośbą, by zwrócił się do sejmowego klubu żydowskiego o interwencję w Ministerstwie robót publicznych celem załatwienia wiadomej sprawy.

Wobec tego przewodniczący sjońskiego komitetu lokalnego w Przemorsku napisał dnia 15. czerwca br. list do b. posła adw. Apolinarego Hariglasa w tej sprawie, a tenże odesłał go do klubu sejmowego żydowskiego, który pismem z dnia 24 czerwca 1931 Nr. 9643 IV. odpisał, że klub sprawą się zajął i nawet zapodał dokładną liczbę czynności aktu Ministerstwa Robót Publicznych XV. 1286 z tem, że wiadoma sprawa najdalej w dniu 15. lipca br. wedle przyrzeczenia referenta będzie już w Przeworsku. Następnie na nasze zapytanie z dnia 15. lipca otrzymaliśmy odpowiedź, że sprawa jeszcze 3. lipca odeszła do Urzędu Wojewódzkiego do Lwowa.

Po nadejściu odpowiedzi z żydowskiego klubu sejmowego w dniu 25. 6. br. tutejsi agudowcy, czując się upokorzonymi i zawstydzonymi wobec ortodoksyjnej opinii publicznej zwrócili się za pośrednictwem p. Łazarza Friedmana do posła rabina Lewina listem, w którym czynili mu wyrzuty z powodu zaniedbania sprawy pogorzelców żydowskich w Przeworsku. Podczas gdy sjonisci natychmiast sprawą skutecznie się zajęli. Na to tenże p. Łazarz Friedman otrzymał od posła rabina Lewina karikę z daty 23. 6. br. tej treści, że sjonisci gonią za popularnością (sic!) a oni tj. pp. posłowie z Agudy nie mają czasu do dawania odpowiedzi każdemu, kto tylko się do nich zwraca. W tem samym piśmie doniósł, że napisał list do Ministerstwa (nie wiadomo którego) i spodziewa się dobrego wyniku.

Tak więc wygląda prawda i tak też wygląda praca posła agudystycznego dla żydostwa.

Nie mam więcej nic do dodania, gdyż fakty są bardzo wymowne.

Dalet - al - Dalet.

### Z BIECZA.

(Kor. wł.) Sekcja dramatyczna przy Org. Sjońskiej odegrała ostatnio dwie komedje Rortia pt. „Poseł czy kominiarz“ i „Generalna próba“, dzięki energicznej pracy p. Neufeldowej. Ze swego zadania wywiązali się znakomicie Funia Zinger, Pesia Rehówna, Regina Raab, Alfred Neufeld, Markus Sturm, Leopold Neufeld, Selig Stein, Jakób Goldfinger i Otto Neufeld. W sali po brzozi wypełnionej i pięknie udekorowanej i przy świetnej orkiestrze p. Schachnera bawiono się doskonale do 3 nad ranem. Serdeczne podziękowania za nader umiejętną charakterystycję należy się p. Herzlowi Schuldenfreiowi. Czysty dochód w kwocie 120 zł. przeznaczono na Bibliotekę. Urządzono też składkę na Fundusz Narodowy.

### WOJEWODOWIE W WARSZAWIE

We środę przybyli do Warszawy w sprawach służbowych p. wojewoda nowogrodzki pułk. Koziek Biernacki i wojewoda krakowski dr. Kwaśniewski.

### PRZED ZJAZDEM SJONISTÓW W B. KONGRESÓWCE

Wedle komunikatu Centralnego Komitetu Sjonistycznego w b. Kongresówce, odbędzie się zjazd krajowy sjonistów tej dzielnicy 6, 7 i 8 grudnia br. w Białymstoku.

### STRAJK NAUCZYCIELI ŻYDOWSKICH W WILNIE TRWA

Konflikt między gminą żydowską a strajkującymi nauczycielami w Wilnie zaostrzył się ostatnio bardzo znacznie. Do strajku przystąpili także nauczyciele Szulkultu. Silne wrażenie wywarł w Wilnie mityng rodziców, którzy uchwalili ostry zredagowaną rezolucję przeciwko postępowaniu gminy w sprawie strajku. Gmina dotąd nie uczyniła nic w kierunku zlikwidowania strajku. Dr. Wygodzki zwołał z własnej inicjatywy zebranie radnych gminy w sprawie strajku, atoli do żadnych ostatecznych decyzji narazie nie doszło. Zwraca uwagę komunikat gminy żydowskiej, który głosi, że jeżeli centrale szkolne zwrócą się do gminy, to gmina chętnie rozpocznie z nimi rokowania. Dr. Wygodzki z własnej inicjatywy wezwał do siebie także przedstawicieli nauczycieli. Czy te rokowania doprowadzą do likwidacji strajku, trudno przewidzieć. Związki zawodowe nauczycieli żyd. w Wilnie zamierzają obwołać strajk demonstracyjny nauczycieli w niższych klasach szkół średnich.

### WSZĘDZIE NUMERUS CLAUSUS!

W korespondencji ze Lwowa podaje „Nowe Słowo“ następujące szczegóły o wyniku wpisów na wyższe uczelnie lwowskie: Medycyna utrzymała bezlitośnie 11 proc. normę dla Żydów, wydział prawa zaś dał sobie z „naporem“ żydowskim w ten sposób radę, że przyjął wszystkie Żydówki w 100 proc., a mężczyźni Żydów jedynie w 20 proc. Na Politechnice natomiast egzaminy wstępne prze prowadzili asystenci z aryjskich korporacji. Na studjum farmaceutycznym wprowadzono oficjalny system wkupywania się po złożeniu kwoty 500 dolarów na rozbudowę gmachu tej uczelni. System ten dotyczył jednak tylko Żydów, nie-Żydów przyjęto bez tej nowowprowadzonej „opłaty“.

### 17 AGUDOWCÓW NA ŁAWIE OSKARŻONYCH

W Płocku rozpoczął się proces przeciwko 17 działaczom agudowskim, oskarżonym przez preza Stow. Kupców w Płocku, dra Bromberga. Proces jest echem stosowania przez Agudę osławionego par. 20 w wyborach do gmin żydowskich. Wedle aktu oskarżenia, Agudowcy wniesli pisemną skargę do władz przeciwko drowi Brombergowi, że dopuszcza się aktów terorystycznych, że publicznie obraża religię żydowską i że dlatego nie powinien wejść do gminy. Na proces powołano 20 świadków, najwybitniejszych obywateli miasta. Ponieważ obydwie strony zażądały nowych świadków, na co się sąd zgodził, proces odroczono.

### BLOK WYBORCZY TRZECH NARODOWOŚCI W DROHOBYCZU

Z dniem 11 bm. rozpoczynają się w Drohobyczu wybory uzupełniające do Rady miejskiej. Dnia 11 bm. głosuje koło 4-te, 18 bm. koła 3-cie, zaś dnia 20 i 21 bm. koło 2-gie i pierwsze Uprawnieni do głosowania narodowości polskiej, ruskiej i żydowskiej zawarli kompromis, na podstawie którego głosować będą na wspólną listę z tem, że radnym polskim przypadnie 18 mandatów, ruskim 11, żydowskim 19. Polski komitet wyborczy obejmuje wszystkie ugrupowania polityczne i społeczne za wyjątkiem PPS. CkW. Odezwy bloku wyborczego wzywające ludność do wzięcia udziału w wyborach, zostały już opublikowane.

### PROTEST PRZECIW ZAJSCIOM NA LOTWIE

We środę wieczorem w sali teatru „Lutnia“ w Wilnie odbył się wiec demonstracyjny, zwołany przez Bratnią pomoc studentów Uniwersytetu wileńskiego celem zaprotęstowania przeciw ostatnim zarządzeniom antypolskim na Lotwie. Przewodniczył prof. Ehrenkreuz, przemawiali: sen. Rydzewski, prof. Władysław Studnicki i prezes Bratniej Pomocy Dembiński. Po przemówieniach uchwalono rezolucję, protestującą przeciwko ostatnim zarządzeniom antypolskim na Lotwie oraz wyrażającą uznanie rodakom na Lotwie za ich wytrwałość w obronie własnych praw.

### EMIGRACJA Z POLSKI W OKRESIE STYCZEŃ—SIERPIEŃ R. B.

W ciągu ośmiu miesięcy, mianowicie od stycznia do sierpnia br. włącznie wyemigrowało z Polski ogółem 66.069 osób (w tym samym czasie r. ub. 183.320 osób), z czego do krajów europejskich udało się 57.236 osób (w r. ub. 145.408), do krajów zamorskich zaś 8.833 w r. ub. 37.912. W tym samym okresie czasu w r. b. powróciło do Polski 35.262 osób (w r. ub. 24.981), w tem z krajów europejskich 30.639 (w r. ub. 19.808), z krajów zamorskich zaś 4.223 (w r. ub. 5.173) wychodźców.

### DOŻYWIANIE DZIECI W SZKOLACH POW. SZECZNYCH W WARSZAWIE

Warszawska Rada szkolna rozpoczyna od poniedziałku 12 bm. dożywianie dzieci w szkołach powszechnych na t. zw. warunkach ulgowych. Dzieci, w liczbie około 15.000, będą dożywiane mlekiem i bułkami, za opłatą w wysokości 60 proc. kosztów własnych. Niezależnie od tego, czynione są usilne starania w celu uruchomienia w najbliższym czasie bezpłatnego dożywiania dzieci bezrobotnych. Obliczenia obecne wykazują, że dzieci tych jest około 40.000.

Możeby i w Krakowie pomyślały władze szkolne i miejskie o analogicznej akcji?

### ZABŁAKANE KULE NA CMENTARZU ŻYDOWSKIM

Sąd wojskowy w Warszawie rozpatrywał sprawę pplk. Janusza Cybulskiego, będącą echem niezwykłych wypadków, jakie miały miejsce ub. roku przed Sądym Dniem na cmentarzu żydowskim w Warszawie. Oto pewnego razu podczas zwiedzania grobów, nagle ranni zostali kulami karabinowymi krawiec Jankiel Lewiński i Sura Rotsztein. Śledziwo przeprowadzone przez wojskowe władze sądowne stwierdziło, iż kule pochodziły z fortu Bema, gdzie odbywały się ćwiczenia na terenie warsztatów amunicyjnych. Lewiński i Sura Rotsztein po kilku tygodniach powrócili do zdrowia.

W związku z temi wypadkami kierownik warsztatów amunicyjnych pplk. Cybulski został pociągnięty do odpowiedzialności ze względu na nieprzebieżenie podczas ćwiczeń potrzebnych środków, zmierzających do ochrony obywateli. Pplk. Cybulski nie przyznał się do winy, twierdząc, iż miał nadzór jedynie wewnętrzny nad zakładami amunicyjnymi. Sąd wojskowy po krótkiej naradzie wydał wyrok uniewinniający.

### STRASZNE SAMOBÓJSTWO STUDENTA ŻYDA

Gdy pociąg Warszawa—Lwów znajdował się między Wawrem a Radością, zauważył nagle maszynista pociągu jakiegoś mężczyznę, który biegł prosto pod pociąg. Nie pomógł sygnały, a nawet hamowanie. Gdy pociąg wreszcie stanął, z pod kół wydobyto tylko zmiażdżone zwłoki. Ze znalezionych dokumentów wynika, iż samobójcą jest 23-letni student Hersz Garber z Warszawy. Przy zabitym znalaziono list, w którym prosi o niewinienie nikogo. Zwłoki zostały zabezpieczone do dyspozycji władz śledczych.

### SAMOBÓJSTWO KOMUNISTY W ARESZCIE

W areszcie policyjnym w Rakowie popełnił samobójstwo przez powieszenie się mieszkaniec Rakowa, 23-letni Noja Botwiniuk. W ubiegłym miesiącu zbiegł on do Sowietów, gdzie został aresztowany przez mińskie GPU. i z powrotem przetrzuty na teren Polski. W Polsce z kolei aresztował go patrol KOP-u. W sobotę Botwiniuka przekazano władzom policyjnym w Rakowie i osadzono czasowo w areszcie centralnym. Tu znaleziono go w celi wiszącego na stryczku, który zrobił z szelek.

### TAJEMNICZE SAMOBÓJSTWO 11-LETNIEGO CHŁOPCA

Tragiczny wypadek zdarzył się onegdaj w godzinach popołudniowych w Król. Hucie. W mieszkaniu górnika Jerzego Musialika przy ul. Kordeckiego powiesił się w komórkę jego 11-letni syn Gustaw. Matka chłopca pomórczo jego się poobieża, powierzyła synowi nadzór nad młodszymi dziećmi 3 i 5-letnimi chłopcami. Rodzeństwo bawiło się w kuchni. Gdy matka po 2 godzinach wstała — znalazła tylko dwóch młodszych synów, a starszego chłopca nigdzie nie było. Po dłuższym szukaniu znalazła go wiszącego w komórkę. Przybyli na miejsce wypadku lekarz — stwierdził śmierć, która nastąpiła już przed dłuższym czasem. Denat był bardzo spokojnym chłopcem i jednym z najlepszych uczniów w szkole. Śmierć jego okryta jest mgłą tajemnicy.

### DEFAUDANT UJĘTY W Sopotach

W Sopotach aresztowano inspektora kasy gminnej w Oruni, Pawła Kohna, który w kasie tej zdefraudował 10.000 guldenów gdańskich. Aresztowany przyznał się do winy. Zaznaczyć należy, że wobec złego stanu finansowego kasy gminnej w Oruni, zredukowano ostatnio wsparcia dla inwalidów.



## ZE SPORTU

### PRZED MECZEM LEKKOATLETEK ŚLĄSKICH W KRAKOWIE.

Zapowiedź meczu lekkoatletycznego Pogoni katowickiej z teamem kombinowanym Makkabi, Cracovii i Legji wywołała duże zainteresowanie, tembardziej, iż mecz Górny Śląsk—Kraków, który miał się odbyć w tym sezonie został odwołany, wobec czego jedynie powyższe zawody będą miernikiem sił obu okręgów. Drużyna Pogoni przyjeżdża w najlepszym składzie, a zawodniczki jej są obecnie w doskonałej formie, czego dowodem świetny wynik 12,6 sek. na 100 m, uzyskany przez Breuerównę w ubiegłym tygodniu. Nie ulega wątpliwości, że jest ona obecnie najlepszą sprinterką w Polsce. Toteż spotkanie jej z elitą sprinterek krakowskich nabiera posmaku sensacji. Zawodniczki krakowskie nie startowały wiele w tym sezonie, pierwszy ich grenjalny występ budzi więc zrozumiałe zainteresowanie. Początek zawodów w sobotę 10 bm. o godz. 3 pop. na boisku Makkabi. Ze względu na propagandowych ceny wstępu bardzo niskie.

### PIĘCIOBÓJ LEKKOATLETYCZNY PAŃ O MISTRZOSTWO OKRĘGU.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Krakowie ostatnia impreza lekkoatletyczna o mistrzostwo okręgu tj. pięciobój pań. Do tych zajmujących zawodów, które obejmują: biegi 60 m, 200 m, skok w dal, rzut dyskiem i oszczepem, staną najlepsze wieloboistki Krakowa, jak Czarska (Cracovia), Metzendorfówna (Makkabi), Szeleznikówna (Legja) i inne. Zawody organizuje Makkabi na własnym boisku w niedzielę o godz. 3 pop.

**WISŁA—MAKKABI.** Zawody w koszykówce o mistrz. kl. A. pomiędzy powyższymi drużynami odbędzie się w niedzielę o godz. 10 przedp. na boisku Cracovii i zapowiadają się bardzo interesująco, gdyż jest to pierwsze spotkanie tych drużyn w tym sezonie. Makkabi wystąpi w komplecie.

**DOROCZNE WALNE ZEBRANIE SEKCJI NAKCIARSKIEJ „MAKKABI” — KRAKÓW** odbyło się onegdaj przy licznych udziałach członków. Wybrano następujący zarząd: kierownik Dr. Gustaw Landau zast. kierownika Dr. Zygmunt Ginzig, sekretarz inż. R. Abeles, Dr. Wermut, Dr. Laub, Mgr Liebling, M. Goldfinger, M. Landmann, W. Butterteig. Adres sekretariatu inż. Robert Abeles, Kraków, Gertrudy 18.

**SKŁAD TEAMU KRAKOWA PRZECIW LEODJUM:** Koźmin (Wisła), Zachemski (Cracovia), Konkiewicz (Garbarnia), Kotlarczyk II (Wisła), Wilczkiewicz (Garbarnia), Mysiak (Cracovia), Szczepaniak (Polonia), Kossok (Pogoń), Nawrot (Legja), Pazurek (Garbarnia), Wypijewski (Legja).

**SKŁAD TEAMU PIŁKARSKIEGO PRZECIW BELGJI:** Fontowicz (Warta), Gałęcki (LKS), Buławow (Polonia), Kotlarczyk II (Wisła), Wilczkiewicz (Garbarnia), Mysiak (Cracovia), Szczepaniak (Polonia), Kossok (Pogoń), Nawrot (Legja), Pazurek (Garbarnia), Wypijewski (Legja).

**DO BELGJI** jedzie na 10 i 11 bm. łącznie 18 piłkarzy pod kierunkiem ppłk. Głabisza, mjr. Lotha i p. Kałuży. Gracze teamu Krakowa są rezerwą teamu Polski.

**GARBARZ**, bokser stołecznej Makkabi, ukarany został przez sąd koleżeński własnej drużyny miesięczną dyskwalifikacją.

**POLSKA—AUSTRJA** mecz bokserski odbędzie

### Z SALI KONCERTOWEJ

Wiedeński Chór Chłopców. — Földesy

Utwory sceniczne mają w wykonaniu małych wiedeńskich pewien posmak dzieciństwa nie nadające do publicznego pokazu mimo licznych udanych momentów, zwłaszcza w komicznych scenach charakterystycznych. Jako przedszkole teatralne posiadają te produkcje niewątpliwie swoje znaczenie dla wychowania narybka aktorskiego i wczesnego obycia się z deskami jednak tylko w gronie szczerplejszym. Ten zespół najmłodszych może się tembardziej obejść bez przedstawień teatralnych, gdyż posiada w repertuarze swym o wiele piękniejszą rolę do popisów w najpoważniejszej sferze chóralnej, w której rzeczywiście osiąga niezwykle wysoki poziom doskonałego zaśpiewania imponujący dojrzałością wyrazu i pewnością intonacyjną oraz rytmiczną nawet w najzawiślejszych problemach wirtuozowskiej wielogłosowości a capella, Orlando di Lasso, de Croce i Buxtehudy. Wciąż nowy program świadczy o pilnej pracy, niezwykle zainteresowaniu i doświadczonej, pozazdrośczeni godnej ręce kierownika.

Wielka sztuka wiolonczelowa Földesy'ego szu-

się 8 grudnia br. prawdopodobnie w Łodzi.

**DRUŻYNY KOSZYKÓWKI i SIATKÓWKI MAKKABI WARSZAWSKIEJ** są w stolicy najlepszymi wśród zespołów żydowskich.

**NURMI ZWYCIĘŻYŁ W STUTTGARCIE I GDAŃSKU** na 5000 mtr. w 14,54,2 min i 15,11,6 m.

**HAKOAHOWI WIEDEŃSKIEMU** nie bardzo powodzi się w I. lidze, przegrał on już 5-ty mecz z rzędu.

**SPORT (Tallin)** zdobył mistrzostwo piłkarskie Fionii.

**WIADOMOŚCI TENNISOWE.** Czechosłowacja—Austria 9:6 pkt. Sensacją było zwycięstwo Matejki, mistrza Austrii nad Menzlem, mistrzem Czech 6:3, 7:5, 8:6, który zwyciężył w Smokowcu Matejkę bez trudu. — Austin, mistrz Anglii i czołowy rakietista świata, żeni się w listopadzie z artystką filmową Phyllis Konstam. — Vinez, mistrz Ameryki i kandydat do tronu tenisowego po Cochetie, zwyciężył ponownie Perry'ego po zaciętej pięciosetowej walce 8:10, 6:3, 4:6, 7:5, 6:2. — Tokio—Medjolan wygrali Japończycy 4:1. — Najlepszy double świata Allison-Van Ryn został pokonany przez parę Vinez—Gledhill 6:4, 6:4, 7:5 w mistrzostwie Pacyfiku w Los Angeles. Wynik ten jest największą sensacją tenisa.

**SZWECJA—NORWEGJA** dwa mecze piłkarskie. W Oslo pierwsze garnitury, wygrała sensacyjnie Norwegia 2:1 wobec 30-000 widzów. W Sztokholmie II garnitur Szwecji pokonał team B Norwegii 2:0 wobec 10,000 widzów.

**W TEAMIE PIŁKARSKIM NIEMIEC** grali ostatnio przeciw Danji 3 gracze o polskich nazwiskach: Kobierski, Tybalski, i Szepan.

**BLISKO 20 KATASTROF**, niepoważnych zresztą, zdarzyło się na ostatnich międzynarodowych wyścigach automobilowych w Bernie mor.

**WŁOCHY—SZWAJCARJA** mecz lekkoatletyczny wygrali Włosi 24:63 pkt.

**JAN KIEPURA**, słynny tenor polski, wciekawy sposób wypowiedział się o znaczeniu sportu: „Gdybym nie był sportowcem, a szczególnie futbolistą, nie mógłbym tak śpiewać, bo nie miałbym tak dużego oddechu. Kto chce być dobrym śpiewakiem, musi przynajmniej w młodości być dobrym sportowcem”.

**SPARTA** zdobyła puchar czeski, bijąc we finale Slavię 3:1.

**WAC** prowadził obecnie w mistrzostwie ligi przed Winią.

**68 SAL BOKSERSKICH** znajduje się w Paryżu.

**VIRTANEN** klasyfikuje biegaczy świata następująco: Pierwszy jest Nurmi, który przerasta wszystkich o głowę, jest dużo lepszy od wszystkich innych i nieprędko się znajdzie taki biegacz. Po nim długo, długo nikt, a potem drugi Lehtinen który jest lepszy od Kusocińskiego. Trzeci Kusociński, czwarty Virtanen, piąty Isohollo. Wszyscy prócz Kusocińskiego z Finlandji. Ta piątka — to najlepszy długodystansowcy świata w obecnej chwili. (W międzyczasie Isohollo zwyciężył Lehtinena Red).

**CRIRZON**, nowozaangażowany trener bokserski przez Pol. Zw. Bokserski, przybył już do Polski. **HOFF**, znany olimpijczyk norweski, skoczył o tycze 4,32 mtr!

**WIADOMOŚCI KOŁARSKIE.** Fourcaux wygrał mistrzostwo górskie Francji — Barra zdobył 1-sze miejsce w klasycznym wyścigu włoskim. Scherens zwyciężył w wyścigu sprinterów o wielką nagrodę Wystawy Kolonialnej. — Para Buschenhagen Frankenstein wygrała wyścig drużyny 100 km

ka obecnie widocznie zadowolona w rozwiązywaniu zagadek czysto i tylko technicznych i to nie jakiegoś poważniejszego rodzaju ale tych dawnych z mody już wyszłych gimnastyk wirtuozowskich, które są celem same dla siebie i nie troszczą się o nic więcej. W muzyce oznacza to objaw niezdrożony dla wykonawcy i dla słuchacza, pustkę i obniżenie lotu; takie zajmowanie się transkrypcjami Paganini'ego i Sarasiego rzuciłby refleks na poważniejszą część programu, w której dominuje również element brawurowy. Przyznać należy, że sztuczki techniczne, specjalnie zaś biegunki flażoletowe, wykonane jakby staccato lewej ręki, zmuszały do podziwu jednak zupełnie nie rozgrzewały. W kantylenie zaś ton miał cechy przeważnie niewieście, miękkie, drobne, o licznych flażoletach na oktawach pastej struny czem bardziej nadawał się do Adagia Tartini'ego niż do suit (G-dur) Bacha. Między dodatkami wyróżniała się korzystnie Siciliana Faurzego nie słyszana tu od czasów Casalsy.

Akompanjował składnie i rytmicznie p. J. Hofman.



Dwight W. Morrow, znany senator amerykański, o którego zgonie onegdaj donieśliśmy, odegrał w ostatnim czasie wybitną rolę, konferując z sekretarzem stanu Stimsonem w aktualnych kwestiach polityki światowej.

## Nowe rozporządzenia

Dziennik Ustaw R. P. z 7 bm. zawiera:

**Rozporządzenie Rady Ministrów:** Poz. 697 — z dnia 24 sierpnia 1931 r. o podatku wojskowym.

**Rozporządzenia Ministrów:** Poz. 698 — Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 9 września 1931 r., wydane w porozumieniu z Min. Spr. Wewn. i Min. Skarbu w sprawie gospodarki finansowej gmin wyznaniowych żydowskich.

**Poz. 699** — Sprawiedliwości z dnia 12 września 1931 r. w sprawie ustalenia liczby i siedzib sędziów śledczych w okręgach sądów apelacyjnych w Lublinie i Wilnie.

**Poz. 700** — Komunikacji z dnia 24 września 1931 r. w sprawie zmiany przepisów o należnościach za podróże służbowe, delegacje i przeniesienia w kraju pracowników przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe”.

## Lekarz oskarżony o zamordowanie swej żony

Morderstwo czy wypadek?

Onegdaj rozpoczął się w czesko-niemieckim nieście Eger (Cheb) przed trybunałem przysięgłych proces przeciwko 40-letniemu lekarzowi Józefowi Meyerowi z Czernoszynu obok Marienbadu oskarżonemu o zamordowanie swej żony.

Akt oskarżenia opiewa: Dnia 28 stycznia br. otworzyła Teresa Melka w Hangendorfie o godz. 8 wieczorem zamknięte już drzwi mieszkania, ponieważ psy na dworze strasznie czekały i ujrzała w świetle księżyca człowieka, który wołał: „Boże, Boże, pomóżcie mi, jestem ranny!” Człowiekiem tym był dr. Józef Meyer, lekarz z Czernoszyna, który odpowiedział, że w drodze powrotnej z Marienbadu miał straszną przygodę. Pewien nieznajomy zatrzymał jego auto pod pozorem, że auto ma defekt, a następnie z rewolwerem w ręku zmusił jego i żonę jego, by wysiedli z auta. Potem ów nieznajomy zasirzył jego żonę a jego samego zranił. Zebrani ludzie wyszli natychmiast na miejsce wypadku, ale, chociaż okolica była pokryta świeżym śniegiem, nie znaleziono żadnych śladów rzekomego sprawcy. Okazało się dalej, że rana dra Meyera była bardzo niewinna, oraz znaleziono w potoku pobliskim rewolwer lekarza. Na podstawie tych poszlak aresztowano dra Meyera.

Podczas śledztwa wyszło na jaw, że dr. Meyer stracił cały swój majątek i majątek żony na spekulacjach. Za posag swej żony, wynoszący 1,150,000 koron czeskich, kupił folwark Sintzendorf koło Marienbadu, mając nadzieję, że uda mu się folwark ze zyskiem odsprzedać dalej. Nabywcy nie było, wobec czego dr. Meyer musiał zaciągnąć duży dług. W tej odeszłej finansowej ubezpieczył swą żonę na 200,000 koron czeskich z tem, że towarzystwo ubezpieczeniowe ma wypłacić kwotę 400,000 koron na wypadek, jeśli żona nie umrze śmiercią naturalną.

Gdy wszystkie te sprawy wyszły na jaw, zmienił dr. Meyer swoją obronę, oświadczając, że krytycznego wieczora wybrał się po swą żonę do Marienbadu. W drodze powrotnej doszło między nimi do gwałtownej kłótni, a żona jego wyciągnęła rewolwer i do niego strzelała. Chciał jej wyrwać rewolwer, a podczas tej bójki rewolwer wystrzelił kilkakrotnie i ugodził śmiertelnie żonę.

## Rozpowszechniajcie „NOWY DZIENNIK”



# Z TECHNIKI i PRZYRODY

## Poradnie budownictwa stalowego

Od kilku lat większość państw europejskich, produkujących stal, idąc śladem Ameryki, po wolały do życia „poradnie stosowania żelaza”. Organizacje te, wdrożyły wzajemną wymianę doświadczeń i osiągniętych wyników, przyczyniając się do szybszego, a jednocześnie racjonalnego rozwoju budownictwa stalowego.

Przykładem ścisłego kontaktu było tegoroczne posiedzenie komisji naukowej dla budownictwa stalowo-szkieletowego, odbyte w Düsseldorfie, w którym brali udział przedstawiciele nauki i przemysłu 5-ciu krajów europejskich. Z okazji zjazdu odbyli uczestnicy kongresu budownictwa stalowego podróż naukową po Belgii, która w Antwerpii posiada najwyższy w Europie 21piętrowy drapacz chmur o szkielecie stalowym. Gmach ten, należący do „Powszechnego Zjednoczenia Bankowego” posiada 90 m. wysokości. Montaż szkieletu trwał zaledwie 4 miesiące. Z udzielonych przez budownictwo wyjaśnień wynika, że stosunkowo trudne problemy w budownictwie drapaczy chmur zostały tutaj rozwiązane poczęści w całkiem nowy sposób.

Antwerpski drapacz chmur uczynił budownictwo stalowo-szkieletowe w Belgii popularnym. Niedawno wykonano w Antwerpii budowę 6-piętrowego budynku biurowego o szkielecie żelaznym. W pobliskiej Holandji arch. Rosenberg wybudował w Haarlem biurowy gmach o szkielecie stalowym.

Szwajcaria, w będącym jeszcze w budowie 20-piętrowym gmachu o szkielecie stalowym w Lausanne, będzie miała swój pierwszy drapacz chmur.

W Norwegii, Szwajcarji i Danji wykonuje się obecnie również kilka budynków biurowych wg. systemu stalowo-szkieletowego. Także Czechosłowacja otrzymała już cały szereg nowoczesnych budynków na szkielecie stalowym.

Polska, posiadająca silnie rozwinięty przemysł stalowy nie pozostała w tyle. W roku 1930 została zorganizowana przy Syndykacie Polskich Hut Żelaznych specjalna „Poradnia Stosowania Żelaza”, zajmująca się m. in. aktualną kwestją wprowadzenia również u nas budownictwa stalowego. Zważywszy na obecne bardzo trudne czasy i prawie zupełny zastój w budownictwie, należy stwierdzić, że nowe systemy budownictwa stalowego przyjmują się w Polsce stosunkowo szybko. Mamy już w Polsce przykłady budownictwa stalowego zarówno małego, średniego, jak i wielkiego, któ-

re interesują nie tylko polskie koła fachowców budowlanych, finansistów oraz szerokie masy publiczności, lecz również zagranicę.

Przy ul. Zielonej w Katowicach został ukończony montaż nitowanego szkieletu stalowego 14-to piętrowego oraz 6-cio piętrowego spawanego. Gmach ten jest jednym z pierwszych europejskich drapaczy chmur, gdyż np. Niemcy, które tak usilnie chcą się zamerykanizować we wszelkich dziedzinach, posiadają najwyższy dom stalowy o 11-tu piętrach (Europahaus Berlin). Jeżeli do tego dodamy wykończony i zamieszkały już 7-mio piętrowy dom profesorów szkół zawodowych w Katowicach, w Warszawie budujący się 10-cio piętrowy gmach Centralnego Telegrafu i Telefonu, 6-to piętrowy tow. ubezpieczeniowego „Przezorność”, małe domki stalowe w Katowicach i w Warszawie oraz całe osiedle na Rakowcu pod Warszawą, w Siemianowicach i projektowane w Ligocie na Górnym Śląsku, nie potrzebują się wstydić polski architekt i konstruktor, nadążający za ogólnym postępowaniem w technice budowlanej Europy. Dlatego też do naszej „Poradni Stosowania Żelaza” napływają zapytania z różnych krajów o szczegóły, dotyczące się polskiego budownictwa szkieletowego.

Wzrastająca ciągle współpraca między poszczególnymi narodami w dziedzinie współczesnych problemów technicznych w budownictwie, wysunęła na widownię międzynarodową również problemy gospodarcze budownictwa stalowego. Najbliższe omówienie tych problemów na platformie międzynarodowej odbędzie się na projektowanym na r. 1932 w maju, w Paryżu, międzynarodowym kongresie budownictwa stalowego.

Nie wątpimy, że udział Polski w tym kongresie będzie odpowiadać rezultatom, jakie zdobyliśmy dotąd w zakresie budownictwa stalowego.

## Godzina w hucie szkła

Korzystając z uprzejmości Dyrekcji Huty Szklanej w Krośnie i na zaproszenie tejże zwiędziłem ją niedawno temu, aby zobaczyć, zbadać i podzielić się wrażeniami z tego warsztatu pracy, tego zaczerpniętego zamku, którego synonimem niejako i treścią jest nowa czarowna bańka mydlana, wydychiwana słomką przez dzieci. Jak bajka przedstawia się też

## 16-to piętrowy drapacz chmur stanie w Warszawie

W Warszawie rozpoczęło pracę nad budową przy placu Napoleona gmachu Tow. „Przezorność”, który ze względu na swój rozmiar wywołuje ogólne zainteresowanie.

Elewacja główna gmachu, którego koszty podaje twórca projektu i kierownik budowy p. arch. M. Weinfeld na osm i pół miliona złotych, zwrócona jest w stronę placu Napoleona. Główne wejście ma prowadzić do biur, dla których przeznaczony jest cały parter z oszkloną halą wewnątrz budynku. Fasada centralna wykonana w granicie i piaskowcu, a przedsionek i sale reprezentacyjne wyłożone marmurem będą miały charakter naturalnej współczesności bez specjalnych ozdób, które zastąpi dobór pierwszorzędnych materiałów.

Cały budynek ma posiadać osiemnaście kondygnacji tj. dwie pod ziemią, parter oraz piętnaście pięter, przyczem górne dziesięć pięter utworzy wieżę na zasadniczej bryle gmachu. Wieża ta od strony placu Napoleona stanowi małą całość, jako uzupełnienie elewacji frontowej, od strony zaś ul. Świętokrzyskiej będzie odpowiednio odmiennie z uwagi na cień padający na przeciwległe domy.

Rozplanowanie pomieszczeń wewnątrz gmachu przewiduje ułożenie w podziemiach wszelkich urządzeń i instalacji, służących do celów gospodarczych, jak składy opału, kotłownia dla centralnego ogrzewania, maszynownia, gdzie znajdują się: transformator, hydrofor, pompa tłocząca wodę na wyższe piętra itp. Suterena górna wyzyskana będzie na specjalne sale jadalne dla urzędników i dyrektorów oraz archiwum i pomieszczenia pomocnicze. Poza tem cały pięcio-piętrowy blok gmachu z wysokim parterem jest przeznaczony wyłącznie na lokale biurowe, wieża zaś zawierać ma tylko sześć pokojów lokali mieszkalne po jednym na każdym piętrze. Sześć wind, z których dwie szybkie, stanowią będą obok klatek schodowych komunikację wewnątrz gmachu.

Konstrukcja budynku jest oparta na szkielecie stalowym, obejmującym gmach z wieżą włącznie, przyczem fundamenty i podziemia aż do poziomu parteru będą utworzone całkowicie z żelazobetonu.

—ośo—

INŻ. LUDWIK GUTMAN (Kraków).

## Komórka tkanki rośliny jej soma, plazma i protoplazma

Komórka tkanki rośliny, stojącej przez swą rolę w jej filogenetyczny na wyższym szczeblu organizacji, składa się z nieskończonej ilości różnorodnej protoplazmy, pochodzącej od najniższych i coraz wyższych w rozwoju jedno i wielokomórkowych pierwotników, jako istot uorganizowanych, ze świata roślinnego i zwierzęcego, które w miarę czasu w odpowiednich i niezwykle sprzyjających warunkach, stworzyły na szczeblu ontogenetycznego rozwoju dana roślina. — Komórka rośliny składa się z powłoki, zwanej somą, stanowiącej jej ciało. Między tą powłoką a błoną drugą, zamykającą plazmę, jest wąska przestrzeń, wypełniona wodą. — Ciecz bardziej przeźroczysta, niż plazma lub ektoplazma, również błoną cienką ubiata, kapiąca się w plazmie, stanowi **protoplazma** lub endoplazma, wiecznie w przyrodzie żywej i martwej znachodząca się **pramateria**. — W jej środku jest jądro, które uważać można za zgęszczoną protoplazmę. Komórka rośliny wywołuje przy pomocy nagromadzonego w niej barwika zielonego **chlorofilu**, przez współdziałanie energii promieni słonecznych w swoim organizmie odmienną energię, przemienioną w pracę pierwiastków, a względnie związków chemicznych nieorga-

nicznych i organicznych, w niej zawartych. zdolnych do połączenia się z nagromadzonym w powietrzu bezwodnikiem węglowym CO<sub>2</sub>. Bezwodnik węglowy w połączeniu się z wodą w komórce rośliny, daje kwas węglowy H<sub>2</sub>O + CO<sub>2</sub> = H<sub>2</sub>CO<sub>3</sub>, który przez łączenie się drogą chemiczną z innymi elementami w organizmie rośliny wytwarza różne związki węglowe, jak **węglowodany** C<sub>6</sub>H<sub>10</sub>O<sub>6</sub> i inne. Żaden organizm zwierzęcy nie potrafi wytworzyć z kwasu węglowego związków czyli substancji węglowych w postaci węglowodanów. Związki węglowe, zwłaszcza węglowodany, stanowią zatem dla istot uorganizowanych główne źródło pokarmów. — Pierwotniaki **protozoa**, posiadające chlorofil, mają zdolność przy pomocy współdziałania energii promieni słonecznych, budować swe ciało i życie. — Należą zatem do istot uorganizowanych ze świata roślinnego, istoty zaś bez wartości chlorofilu i niewykazujące tej zdolności, do świata zwierzęcego. — Działanie promieni słonecznych niszczy je, powodując u tych pierwotników przemianę materii, gdzie ich soma i plazma giną, protoplazma zaś, z jądrem jako częścią składową komórki organizmu, jakichkolwiek bądź istot uorganizowanych, jest **niezmienialna, niezużywalna** i żadnymi środkami w przyrodzie niezniszczalną **pramateria**. — Każdy gatunek i rodzaj istoty roślinnej posiada w komórce, w miarę jej powstawania z najniższego aż do najwyższego szczebla w rozwoju odmienną, swoistą plazmę i przez

proces hydrolityczny dynamicznie złożoną protoplazmę tych wszystkich ustrojów, z których dana istota roślinna powstała, o różnym składzie chemicznym i niezniszczalnych fermentach. Plazma komórki i w niej zawarte elementy działają katalitycznie przeciw nieorganicznie, związki zaś chemiczne w protoplazmie działają organicznie i występują zawsze w stanie kołoidalnym.

Istota jednokomórkowa o właściwościach roślinnych, mogła w nadzwyczajnie korzystnych i sprzyjających jej warunkach życiowych wytworzyć przed niezliczoną ilością dziesiątek tysięcy laty roślinki wielokomórkowe, o wyższym szczeblu organicznego rozwoju. Dowody tego życiowego procesu znajdujemy w składzie chemicznym i strukturze warstw geologicznych ziemi w różnych częściach świata. Innych równocześnie towarzyszących i w tym procesie współdziałających, niezwykle ważnych czynników dotychczas jeszcze nie znamy. — W miarę postępu czasu były wyższe te roślinki zdolne wytworzyć w odpowiednich warunkach komórki pierwotniaki, należące do świata zwierzęcego. — Komórka ta ze świata zwierzęcego, jak ameba czyli pelzak, stworzony przez roślinki o wyższej organizacji, jest zatem przypuszczalnie **protoplastą** wszystkich istniejących dotychczas gatunków drobnoustrojów, a tem samem i istot, stojących obecnie na najwyższym szczeblu w rozwoju ontogenetycznym.

Ta okoliczność stanowi domysł o pierwszych mie



10 piętrowych budynków fabrycznych, administracyjnych i mieszkalnych dla robotników oraz urzędników huty, zaś między nimi pałac niegdyś hrabiowski w przepięknym parku zbudowany z ścią hrabiowskim komfortem. Oczywiście głównym warsztatem pracy to owa hala pieców. Pośrodku niej sterczą tajemnicze „źródła”, w których „rodzi się” szkło, a są nimi t. zw. piece. Są to ogromne rezerwoary (wannы i donice) będące w ciągłym ogniu, skąd żar bije wokoło, gdzie znajduje się owa „ława” szklana. Lawę tę wydobywa się tzw. fajkami. Są to rurki metalowe długości około 2 m., które zanurza się jednym końcem do płynnego rozpalonego do czerwoności szkła jak słonkę do mydlin, aby następnie przez wydmuchanie drugim końcem „wyczarowywać” różne bańki szklane, wszelkie przedmioty szklane, jakie codziennie wokoło siebie widzimy i nad którymi przechodzimy do porządku dziennego, nie zastanawiając się ani na chwilę nad skomplikowaniem a tak ciekawem ich „poczęciem”.

Fabrykacja ta odbywa się tu w dwojaki sposób: sposobem wydmuchiwania (szkło dęte) i prasą (szkło prasowane). W pierwszym wypadku wydychuje robotnik na sposób baniek mydlanych bańkę z rozżarzonego stopu szklanego, a doprowadziwszy ją przez odpowiednie poruszenia fajki oraz modulowania różnymi przyrządami ręcznymi do oznaczonego kształtu, zanurza do specjalnej metalowej formy. I tu kończy się właściwe „tworzenie”. — Przez wdmuchiwanie powietrza w bańkę zamkniętą w tej formie, przybiera ona oznaczony kształt i wielkość, tak, iż po otworzeniu tej formy i wydobyciu z niej bańki jest ona już faktycznie gotowym przedmiotem (szklanka, karafka, klosz, szkiełko do lampy itp.), który wymaga jeszcze wykończenia w stanie gorącym, wyhartowania, przecięcia i szlifowania, aby jako produkt gotowy móc być puszczoney w handel.

Drugi sposób tzw. szkła prasowanego polega na tem, że lawa szklana nabrana na fajkę, zostaje przeniesiona od razu do specjalnych form metalowych, do których następnie wchodzi ciężki tłok prasy, wyciskając w niej różne kształty (talerze, wazony, popielniczki itp.). Z prasy zostaje gotowy już przedmiot w stanie półstałym jeszcze odpowiednio poprawiony, przypilowany i wyrównany, poczem dostaje się powtórnie do innego pieca do hartowania.

Produkcja napozór taka prosta, a ileż to rąk potrzebuje, aby ten niejako surogat przedmiotu szklanego znalazł się już w piecu hartowniczym. Jakież zajmujący jest właśnie ten mrówczy ruch, z jakim fajka z nadzianą na niej bańką szklaną przechodzi z rąk do rąk, zyskując w każdym na swym wyglądzie i w każdym zbliżając się wyglądem do swego „ideału” tj. produkowanego przedmiotu. Szyb-

skończąc ze świata zwierzęcego na ziemi. Bezwodnik i kwas węglowy odegrały w tym procesie niezwykle wielką i ważną rolę. Ameba pełzak lub wzmoczek jako taki i inne pokrewne jednokomórkowe istoty uorganizowane wytworzyć mogą **potomne** organizmy tylko o takiej samej prostej budowie. Nie zawierają one zawiązków żadnych złożonych znamion, właściwych protoplazmie istot, zajmujących w przyrodzie wyższy szczebel rozwoju na drabinie organizmów. — Świat zwierzęcy pozostaje zatem w ścisłym stosunku i zależnym jest w zupełności od świata roślinnego. Charakter rośliny, wrodzony z rozwoju filogenetycznego, pochodzący, jak i w rozwoju ontogenetycznym, przez roślinę nabywany, jej budowa morfologiczna i anatomiczna, uzależnione są w wysokim stopniu od rodzaju i gatunku **pokarmów**, jakie roślina na niskim szczeblu organizacji pobierała i na wysokim szczeblu swej ontogenji w przyrodzie ciągle pobiera.

Całkowita materia, zawarta w komórce poszczególnej tkanki istoty uorganizowanej ze świata roślinnego lub zwierzęcego, jak ciało czyli **soma**, plazma i protoplazma, siła, zasobność umysłowa, właściwości wrodzone z filogenji i nabywane ciągle w okresie ontogenji, pochodzi i zależną jest w największym znaczeniu wyrazu od rodzaju i gatunku **mniei** lub więcej szkodliwych części składowych **pokarmów** przez istotę pobieranych.

(Dokończenie nastąpi).

kość i wprawa, z jaką się to dzieje, zamienia ludzi w manekiny, a fabrykę we wielki organizm, w którym funkcja każdej jednostki, choćby najkrótsza, jest kółkiem, które musi funkcjonować bez zarzutu, bez przerwy w ciągłym, ustawicznym zmechanizowanym ruchu.

Ale to dopiero załedwie połowa pracy. — Przedmioty „gotowe” po ich ostudzeniu dostają się do oddziałów ich wykańczania. Są to oddziały do krajania szkła, wygładzania, szlifowania, a wreszcie mycia, sortowania i pakowania. Jest to niejako osobna fabrykacja. I tu przechodzi każdy przedmiot przez mrowisko ludzi, a składowość, precyzja i porządkowość pracy są zastanawiające. Szkło t. zw. kryształowe dostaje się do szlifierni, gdzie wyszlifowuje się na niemi najrozmaitsze wzory i rysunki, zaś wazony i tzw. szkło reklamowe czy oświetleniowe do pracowni malarskiej gdzie ręcznie czy też odbitkowo w sposób zwykły lub utrwalany w piecach zostają zaopatrywane napisami lub ozdobione kwiatami, krajobrazami lub tp.

Osobny dział to stolarnia i ślusarnia, gdzie wyrabia się formy drewniane i metalowe do wyprodukować się mających przedmiotów szklanych, a to na podstawie najdokładniejszych rysunków i wzorów.

Prawie w tym czasie kiedy zwiedzałem hutę robiło przygotowania jakiej wielkiej towarzysztwo filmowe z Warszawy, montując swoje reflektory i aparaty. Podobno miał tu być za chwilę nakręcony jakiś film, którego akcja rozegra się na terenie huty. Niestety mój czas do odjazdu pociągu był ograniczony i tego już nie widziałem, to jednak co widziałem wywarło na mnie silne wrażenie i na długo pozostanie mi w pamięci.

## 350-ta rocznica zaaklimatyzowania kartofli w Europie

Na długo przed odkryciem Ameryki przez Kolumba znane były kartofle na lądzie Nowego Świata. Chile, Peru, Boliwia, prawdopodobnie także Środkowa Ameryka i Meksyk — oto ojczyzna kartofli. Po raz pierwszy zawitały do Europy przywiezione przez Hiszpanów, wracających z podbojów na nowo odkrytym lądzie. Z Hiszpanji kartofle przeniknęły do Holandji, Burgundji, Italji, ale były one z początku uważane za ciekawą roślinę egzotyczną.

Hiszpanie są tymi, którzy pierwsi sprowadzili kartofle do Europy, większa jednak zasługa w rozpowszechnianiu ich przypada w udziale Anglikom, którzy pierwsi w Europie zaczęli uprawiać kartofle dla celów użytkowych. Już w roku 1563 sprowadził je do Irlandji z Wirginji żeglarz John Hawkins, a wkrótce potem w roku 1581 jego krewny, również żeglarz, Francis Drake, zaczyna robić pierwsze próby uprawy sprowadzonych kartofli na gruncie ojczystym. Aczkolwiek pierwsze te próby nie były bardzo udane, rok 1581 należy uważać za datę zwrotną w dziedzinie uprawy kartofli w Europie a Franciszka Drake — za „ojca” kartofli. W roku 1853 wystawiono Drake’owi pomnik w Ofenburgu, w Badenji.

Pomyślniejszych prób uprawy kartofli dokonywał Walter Raleigh, w roku 1623, również w Anglii, a w roku 1664 ukazują się w pismach notatki, polecające uprawę kartofli. W połowie wieku XVIII kartofle znane już są w Saksonji. Prusach, pod koniec tegoż wieku w innych częściach Niemiec i Francji.

Również i Polacy uważali z początku kartofle za szkodliwą dla zdrowia. Oto, co mówi o nich kalendarz polski z roku 1842: „Kartofle ziały się w Polsce za Augusta III, w ekonomjach królewskich, saskimi rolnikami osadzonych którzy je ze sobą przynieśli. Długo Polacy brzydzili się niemi, za szkodliwą je poczytywali zdrowiu, wmawiali to w pospólstwo księża nawet. Kiedy ujrano, że w gdańskich żuławach u Hollendrów i Szwedów, osiadających po różnych miejscach, kartofle rodziły się obficie, jedynym prawie ich były pokarmem i

## Sensacyjny wynalazek w dziedzinie fotografii barwnej



We Wiedniu dokonał inż. Alfred von Barries sensacyjnego wynalazku w dziedzinie fotografii barwnej. Zapomocą specjalnie skonstruowanej kamery udało mu się uzyskać zdjęcie, które daje od razu kolorowe odbitki, co niewątpliwie wpłynie na obniżenie kosztów i szybkość reprodukcji zdjęć kolorowych.

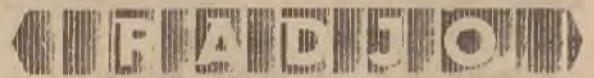
A może film ten ujrzymy wnet w Krakowie i wtedy zobaczymy wszyscy to i owo, o czem wyżej pisałem.

W Krośnie.

Dr Ignacy Neuberg

zabezpieczają od głodu, przeszły do pogranicznych tym osadom rolników, później do dalszych i na końcu panowania Augusta III. już były znane w Polsce, w Litwie i na Rusi”.

Jak wynika ze świadectwa wspomnianego kalendarza, uprawa kartofli w Polsce rozpoczyna się w drugiej połowie XVIII. wieku (August III. panował od 1734—1763). Źródła historyczne również podają ten okres jako okres początkowej uprawy kartofli w Polsce, stwierdzając jednocześnie, że zrazu uprawa rozpowszechnia się opornie, osiągając pełny rozwój dopiero w pierwszych latach XIX. wieku. Warto tu jeszcze wspomnieć, że aczkolwiek nazwa kartofli przyszła do nas z Niemiec, źródłosłowem pierwotnym jest nazwa włoska „tartufole”.



PIĄTEK, 9 PAŹDZIERNIKA

Kraków (312,8) 11.40 Przegl. prasy, 11.58 Sygnał. Hejnał, 12.10 Kom. meteor., 12.15 Gramof. 15.05 Kom. gosp., 19.25 Dla nauczycieli: „Książka a wiedza” — T. Pini, 15.45 Gramof. 16 Lekcja j. ang. 16.20 „Dlaczego chłopcy się biją?” — Wizyt. J. Ostrowski, 16.40 Młode talenty muz. z W-wy, 17.10 „Witaminy” — Dr. B. Skarżyński, 17.35 Koncert dyr. Sielski (Bela, Grey, Bizet). 18.50 Rozmait. kom. sport., Tyg. turyst. 19.15 Gramof. 19.30 „Estetyka wystawy sklepowej” — Dr. Terlecki, 19.45 Dziennik pras. 20 Pogad. muz. 20.15 Koncert Filh. warsz.: Dyr. Berdjajew, Milstein (skrż.); Rytel, Czajkowski Skriabin), — dziennik pras., komun. do g. 24 Muz. tan.

Katowice (408,7) 11.40—15.45 p. Kraków. 15.45 Dla dzieci: Pogadanka, 16—19 p. Kraków, 19.05 D. c. powieści, 19.20 „W Afryce”. 20.15—24 p. Kraków.

Lwów (380,7) 11.58—13.15 p. Kraków. 14.45 Zagadki muz. dla dzieci, 15 Gramof. komun. 15.25—17.35 p. Kraków, 17.35 Koncert ork. wojsk. przegl. gospod. 18.50—24 p. Kraków.

Sztutgard (360,1) 11.05, 20, 22.30 Muz. Rzym (441,2) 13.10, 17.30 Muz. 21 Operetka. Wiedeń (516,4) 11.30, 16.35, 20, 22.15 Muzyka. Budapeszt (550,5) 12, 17.30, 19, 20, 21.45, 22.30 Muz.



# KRONIKA

## Październik

Wschód  
słońca  
5 m. 49

9

Piątek

28 Tiszri 5692

Zachód  
słońca  
16 m. 59

— JUTRZEJSZY NUMER „NOWEGO DZIENNIKA“ ZAWIERAĆ BĘDZIE 16 STRON DRUKU.

— oś —

## XI. Konferencja krajowa Hitachduta

odbędzie się w niedzielę dnia 11 bm. o godz. 9 rano w lokalu Stow. Merkaz Haeirim, Krakowska 41 z porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie z dotychczasowej działalności, ref. dr. O. Menasche. 2) W Sionizmie i w Palestynie, dr. G. Terlo. 3) Problemy VI Konferencji Światowej Hitachduta, referują red. J. Lewi z Łodzi i dr. N. Melzer. 4) Nasza młodzież, ref. Dow Aksehrad. 5) Statut organizacyjny, ref. dr. O. Menasche. 6) Wybór delegatów na konferencję światową. 7) Wybór nowych władz partyjnych. Zamknięcie. — Grupy miejscowe zechcą odprowadzić podatek partyjny i należyłości za legitymacje.

## Zjazd przedstawicieli cechów województwa krakowskiego

Z inicjatywy krakowskiej Izby Rzemieślniczej odbył się w ubiegłą niedzielę w sali Muzeum Przemysłowego zjazd delegatów Cechów Rzemieślniczych Województwa krakowskiego w obecności delegatów Rady Izby Rzemieślniczych w Warszawie, oraz przedstawicieli władz. Zjazd miał m. in. na celu zainteresować szerszy ogół rzemiosła korzyściami i metodą badań kwalifikacji młodych adeptów sztuki rzemieślniczej, przeprowadzanych przez Instytut Psychotechniczny w Krakowie. Na zjazd przybyło przeszło 200 przedstawicieli cechów. Prezydent Izby Wolny przedstawił prace Izby w bieżącym roku gospodarczym, poczem kierownik Krakowskiego Instytutu Psychotechnicznego, Dr. Biegeleisen, wygłosił wielce interesujący wykład, uzupełniony prelekcją świetlną.

Końcowym, a zarazem naczelnym punktem programu był referat krakowskiej Izby Rzemieślniczej, wypowiadający się za nagłą potrzebą powołania do życia zawodowych związków cechowych. Nad referatem wywiązała się ożywiona dyskusja, przy czem większość mówców popierała stanowisko Izby, wskazując na korzyści, jakie przyniosłaby ni wątpliwie rzemiosłu tak pomyślana organizacja. Większość zebranych wypowiedziała się również za przywróceniem przymusu należenia do Cechów, a to dla skuteczniejszego zwalczania fuzjerstwa, przybierającego groźne dla rzemiosła rozmiary. W związku z tem, p. Steinberg Joachim w dłuższym przemówieniu uzasadniał pilną potrzebę nowelizacji polskiego prawa przemysłowego oraz ustaw o podatku dochodowym i obrotowym i ubezpieczeniach społecznych, a dalej domagał się ustawy, któraby zabezpieczała pretensje rzemieślnicze z tytułu wykonanych, a niezapłaconych robót budowlanych. W końcu mówca przy aplauzie zebranych potępił szkodliwą politykę zwalczania akcji dyplomatycznej i wypowiedział się za jak najściślejszą współpracą rzemieślników z Izbą. Wiceprezydent Izby Różyczki, przedstawił projekt noweli ustawy o pracy młodocianych, żądając zmiany art. 7 a) tegoż projektu w tym sensie, aby uczniów rzemieślniczych nie traktowano jako robotników młodocianych i temsamem nie hamowano powiększania kadr młodzieży rzemieślniczej, tworzącej najzdrowszy trzon społeczeństwa. Po uchwaleniu szeregu aktualnych rezolucyj gospodarczych prezydent Izby zamknął zebranie.

## Świadectwa kwalifikacyjne dla uzyskania paszportów ulgowych

Zapowiadane oddawna wydanie rozporządzenia do ustawy o granicach państwa, mające zawierać postanowienia, zwalniające z obowiązku przedkładania świadectwa kwalifikacyjnego osoby, która pragnie uzyskać paszport na wyjazd zagranicę, uległo odroczeniu z powodu konieczności dalszego uzgadniania niektórych kwestyj prawnych. Rozporządzenie to ukaże się jednak prawdopodobnie jeszcze w tym roku.

## Ważne dla pracowników umysłowych

Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych zwraca uwagę zainteresowanych na konieczność interesowania się przebiegiem ubezpieczenia na wypadek bezrobocia w okresie kiedy są zatrudnieni, aby potem nie narażać się na poważne straty, kiedy znajdą się bez pracy. Zasiłki, jakie przyznaje się bezrobotnym, otrzymuje się tylko wtedy, o ile bezrobotni w ciągu jednego roku przed utratą posady byli przez 6 miesięcy ubezpieczeni. Czas ten liczy się od zgłoszenia. W interesie samych pracowników leży, aby w czasie zatrudnienia sprawdzali w Zakładzie Ubezpieczeń, czy są ubezpieczeni i w razie stwierdzenia, że to nie nastąpiło, zawiadomili o tem niezwłocznie Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych.

## Nowe kartki korespondencyjne z widokami

W tych dniach ukazały się w obiegu nowe kartki pocztowe z widokami. Kartki te, ze znaczkami 15 gr z podobizną Henryka Sienkiewicza, formatu dotychczasowych kartek pocztowych, zawierają na jednej połowie strony adresowej zdjęcie, przedstawiające krajoznictwo oraz zabytki architektury w Polsce. Pierwsza serja nakładu obejmuje 32 widoki Artystyczna strona zdjęć stanowi piękną propagandę Polski nie tylko dla cudzoziemców, lecz również wśród szerokich warstw w kraju. Cena sprzedaży nowych kartek wynosi 15 gr. Nabywać je można we wszystkich urzędach i agencjach pocztowo-telegraficznych. Ministerstwo Poczty i Telegrafów opracowuje obecnie nowe serje kartek pocztowych z widokami.

## Badania nowożeńców

W najbliższym czasie ma być rozpatrywany projekt ustawy o obowiązkowych badaniach osób wstępujących w stan małżeński. Urzędnicy stanu cywilnego obowiązani będą, w myśl projektu, do nieudzielania ślubów i niespisywania aktów małżeńskich dla osób chorych na choroby zakaźne. Udzielenie ślubu w takich wypadkach pociągnie za sobą karę więzienia. Wszelkie ukrywanie choroby czy to przez samego nowożeńca, czy też przez lekarza, również będą karane.

— oś —

— **DZIŚ NOCNY DYŻUR APTEK:** Rynek A—B 43, ul. Gertrudy 1, Krowoderska 74, Konopnickiej 3, Krakowska 9 i Rynek podgórski 9.

— **OSOBISTE.** Poseł Dr. Thon wyjechał wczoraj na sesję sejmową do Warszawy.

— **OTWARCIE ROKU SZKOLNEGO I POŚWIĘCENIE NOWEGO GMACHU WSH.** Wczoraj po nabożeństwie w kościele św. Anny odbyła się uroczystość poświęcenia nowego gmachu Wyższego Studium Handlowego przy ul. Sienkiewicza, naprzeciw dotychczasowego zakładu. Poświęcenie odbyło się w obecności licznych przedstawicieli władz państwowych i miejskich, oraz krakowskich instytucji naukowych. Po uroczystości poświęcenia goście udali się do dawnego gmachu WSH, gdzie w auli nastąpiła inauguracja nowego roku szkolnego. Chór młodzieży odśpiewał „Gaude Mater Polonia“, poczem przemówił ks. metropolita Sapieha. Następnie dr. Bolland, dyrektor WSH, wygłosił wykład inauguracyjny, stanowiący zarazem rozpoczęcie cyklu powszechnych wykładów WSH.

— **ĆWICZENIA FIZYCZNE DLA AKADEMIKÓW.** Komisja międzyuczelniana wychowania fizycznego krakowskich szkół wyższych, pozostająca pod przewodnictwem prof. Akademii Górniczej dr. W. Goetla uruchamia z początkiem nowego roku akademickiego ćwiczenia fizyczne dla ogółu słuchaczy i słuchaczek szkół akademickich. Ćwiczenia w gimnastyce odbywać się będą w sali gimnastycznej gimnazjum św. Anny (plac Groble) dla panów we wtorki, czwartki i soboty od godziny 7—8 pod kierownictwem instruktora W. Florkewicza, dla pań w poniedziałki, środy i piątki od godziny 7—8 pod kierunkiem instruktorki mgr. M. Laberschekówny. Ćwiczenia w szermierce odbywać się będą pod kierunkiem instruktora mjr. E. Linnemanna w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5—6 w sali szermierczej Akademii Górniczej przy Aleji Mickiewicza 1, 30 (8 godz. tygodn.) Zgłoszenia na ćwiczenia przyjmują instruktorowie na miejscu w godzinach ćwiczeń.

— **KURSY W MUZEUM PRZEMYSŁOWYM.** Dyrekcja Muzeum Przemysłowego zawiadamia, że nauka na kursie ogólnym elektrotechnicznym rozpocznie się w sobotę 17 bm o godz. 6-tej popoł. zaś na kursie wyższym elektrotechnicznym dnia 16 bm. w piątek o godz. 6-tej popoł. Zapisy na kursy: budowlany, szoferski, techniki farbiarskiej, hafciarskiej, galanterji skórniczej i inne, przyjmuje się do dnia 17 bm włącznie.

Krakowskiej Organiz. Kobiet Żyd. „WIZO“ z powodu nieodżałowanej śmierci prezesowej bhp. MALI SUESSKINDOWEJ przesyła wyrazy najgłębszego współczucia

ORG. KOB. ŻYD. „WIZO“ W BOCHNI.

— **TURNIEJ BRIDGEOWY** zostanie rozegrany w dniach 24 i 25 bm w lokalu Towarzystwa Miłośników Gry Szachowej w Krakowie przy ul. Sławkowskiej 11. Jest to pierwszy w Polsce turniej bridgeowy, w którym zastosowanie specjalnej oceny, sprowadzającej rolę dobrej karty czyli t. zw. „szczęścia“ do minimum da graczowi możliwość wykazania swej klasy zarówno w licytacji jak i rozgrywce. Informacje w lokalu Towarzystwa codziennie od 5—6 pop. Tel. 117-22.

— **SPĘD KONI.** Na targ w Krakowie przy ul. Zabłocie spędzono 134 koni i płacono za sztukę: za konie jezdowe od 300 do 700 zł, za konie pojezdowe lekkie od 200 do 500 zł, za konie rzeźne od 20 do 80 zł. Ze spędzonych koni sprzedano: na wywóz zagranicę kraju 2 sztuki, na rzeź miejscową 12 sztuk. Ceny utrzymały się na poziomie targu poprzedniego, popyt słaby, tendencja lekka zniżkowa.

— **NIESTROŻNY KIEROWCA.** Łowczy Kolnierz, zam. w Michałowicach, właściciel i kierowca samochodu Kl. 71582, jadąc Aleją 29 Listopada, wskutek nieostrożnej jazdy potrafił u wylotu ulicy Wiśniewskiej Julję Cieślak (lat 72) z Przybysławic, pow. Olkusz, która doznała złamania prawej nogi — i została przez pogotowie ratunkowe przewieziona do szpitala.

— **SPADŁ Z DRABINY** w gmachu wystawowym przy ul. Ralskiej Wojciech Kertz (lat 34) woźny ma gistracki i doznał licznych obrażeń.

— **ZAPALIŁ SIĘ DACH** w domu Jana Frasiaka w Bronowicach skąd pożar przeniósł się na strych, gdzie znajdowała się słońca. Zawezwana z Krakowa straż pożarna ugasiła ogień po godzinnej akcji.

— **OSZUKAŃCZY MANEWR.** Sługocki Marian, zam. w Krakowie Sonnenthal Emanuel, zam. w Krakowie i Wilderman Jakób, zam. w Warszawie założyli bez zezwolenia władz spółkę i zamierzali wydawać tygodnik pt. „Giełda Pracy“ na wydawanie którego również nie uzyskali zezwolenia. Sporządzili w mieszkaniu przy ulicy Salinarnej 2. w Krakowie-Podgórzu biuro tejże giełdy i poczęli rozsyłać do bezrobotnych których adresy zdobywali w różny sposób, formularze i odezwy, ażeby się w nich zgłaszali a po złożeniu 2 zł 85 gr. zobowiązuje się każdemu w ciągu dni 20 wynaleść intratną posadę. Pomimo, że szereg bezrobotnych wpłaciło żądane kwoty, posad nie uzyskali. Przeprowadzona w biurze temże rewizja wykryła szereg dowodów oszukańczej działalności tejże spółki, Hendla i Sonnenthala przytrzymano i odstawiono do aresztów sądowych.

— **DWA DYWANY** skradziono z mieszkania Romana Kowalskiego, zam. plac Przystanek 4.

— **SKRADZIONY ROWER JEST DO ODEBRANIA** w I. komisariacie policyjnym przy ul. Starowińskiej 1, 15. Rower jest marki „Winterer“ nr. 222 911.

— **KOGO ARESZTOWANO?** W ciągu dnia wczorajszego policja przytrzymała Nowaka Józefa, lat 28, z Trojanowic za oszustwo na kwotę 320 zł, na szkodę firmy Auto-Armatura w Krakowie 68, popełnione przez wystawienie czeku bez pokrycia, Czosnykowskiego Karola (lat 45) za kradzież węgla z kramu przy Pl. Wolnica, Strużika Franciszka (lat 20) robotnika z Marcyporeby, za kradzież 20 zł z niezamkniętego mieszkania na szkodę Stanisława Witalskiego, zam. Lwowska 9., Malinę Jana, lat 42, piekarza i żonę jego Marię lat 47, zam. w Woli Duchackiej, jako podejrzanych o współudział w kradzieży mieszkaniowej przy ulicy Rękawka 3.

— oś —

— **NA GAJ IMIENIEM BŁP. INŻ. BERNARDA ZIMMERMANN** ofiarowali w dalszym ciągu: Dr. Elasz Tisch (N. Sącz) 3 drzewka zł. 40.50, Herman Ladner 2 drzewka zł. 27. Po jednym drzewku (zł. 13.50) ofiarowali Dr. Hela Ladner Róża Folkmannówna, Inż. Fela i Jakób Stendigowie, M. Leuchterowie, Ożjasz Issler. Dalsze datki składać można w biurze ŻFN przy ul. Stradom 15. lub przekazywać czekiem PKO Nr. 404.041.

— oś —

— **ZAMIAST KWIATÓW** na grób bhp. Mali Süsskindowej złożyli wicepr. miasta dr. Ignacy i Natalja Landauowie na Zakład Wych. Sierót Żyd. w Krakowie. Dietla 64, zł. 25. 1226g

— oś —

— **ZAMIAST WIENIA NA GRÓB BŁP. HELENY WIESENFELDOWY** ofiaruje org. „Hanoar Haivri“ 1 drzewko oraz pluga Trumpeldor organizacji „Hanoar Haivri“ 1 drzewko.



**Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI**

**DWAJ MUZYCY ŻYDOWSCY Z POLSKI ZDOBYLI NAGRODY IM. MENDELSONA W BERLINIE**

Z Berlina donoszą, że na odbytym tam konkursie muzycznym im. Mendelsohna Bartholdy'ego, pierwszą nagrodę uzyskał Warszawianin, młody, wybitnie utalentowany skrzypek, p. Roman Totenberg, drugą zaś pianista z Łodzi, p. Balsam. Do konkursu stanęło 60 wybitnych muzyków, reprezentujących wszystkie niemal kraje Europy. Mimo olbrzymich walorów sztuki laureatów istniały poważne wątpliwości, czy uzyskają oni nagrody ze względu na panujące obecnie w Niemczech nastroje wobec osób, pochodzących z Polski. Jednakowoż gra zarówno Totenberga, jak i Balsama wywarła tak olbrzymie wrażenie, że wszelkie postronnie, ze sztuką nie wspólnego nie mające momenty, nie mogły już wywrzeć żadnego wpływu na decyzję sądu konkursowego.

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO** Dziś powtórzenie potężnego dzieła Juliusza Słowackiego „Mindowe“ po cenach niższych.

— **NIEDZIELNE PRZEDSTAWIENIE POPOŁUDNIOWE** po cenach niższych wypełni ciesząca się niesłabnącym powodzeniem „Sztuba“ K. Leczyckiego. Początek przedstawienia o godz. 3:30 pop.

— **PREMJERA ARLEKINADY BENAVENTE'W W TEATRZE IM. J. SŁOWACKIEGO.** Jutro występuje teatr krakowski z sensacyjnym wznowieniem niegranej od 1919 r., a cieszącej się wówczas rekordowym wprost powodzeniem „maskarady“ w stylu „Commedii dell'arte“ pt. „Krag interesów“, której autorem jest jeden z najwybitniejszych dramaturgów hiszpańskich Jacinto Benavente. „Krag interesów“ ilustrowany muzycznie fragmentami najcenniejszych dzieł W. A. Mozarta i ujęty w stylowe ramy, ukaże się w obsadzie czołowych sił zespołu.

— **Z TATRU „BAGATELA DLA DZIECI“.** „Kakadu- Kakadu“, świetna sztuka dla dzieci, Karola Zuckmayera, której premiera zjednała sobie wszechstronnych widzów, powtórzona będzie w niedzielę 11 bm. o godz. 11 przedpoł.

— **HARRY LIEDTKE OSOBIŚCIE W „BAGATELI“.** Znany artysta komedjowy i prawdziwy ulubieniec kobiet oraz artyści filmowi tej miary co Rudolf Klein- Rogge, Maks Landa, Ernest Pittschau i inni, przybywają już dzisiaj w nocy do Krakowa, aby wystąpić w dniu jutrzejszym na deskach teatru „Bagatela“ w sztuce Oskara Wilde'a „Idealny mąż“ (Der ideale Gatte). Przedstawienia te odbędą się o godz. 10:45 w nocy, a mianowicie po normalnych seansach kinowego filmu „Dziesięciu z Pawlaka“. Artyści pozostają tylko trzy dni w Krakowie, a mianowicie w sobotę, niedzielę i poniedziałek. Bilety sprzedaje już kasza teatru „Bagatela“.

**TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO**

Piątek o 8 wiecz.: „Mindowe“ (ceny niższe).  
Sobota o 8 wiecz.: „Krag interesów“ (premjera)

**GIEŁDA KRAKOWSKA**

Kraków, 8. 10. 1931. Akcje chwiejne. Dolar bez sławny.

Akcie przemysłowe: Chodorów 115.

Papiery procentowe: 4-proc. Premjowa Pożyczka inwestycyjna 73.25. 74, 4-proc. Obl. Kolejowe Banku Krajowego 27.75.

Zebranie giełdowe zaznaczyło tendencję na ogół chwiejną. Ruch nieco żywszy. Większych obrotów dokonano Chodorowem po kursie ustalonym lekko słabiej. Z papierów procentowych robiono 4-proc. Prem. Pożyczką inwestycyjną nieco mocniej i 4-proc. Obl. Kolejowymi Banku Krajowego słabiej. Reszta papierów bez notowań. Obroty na ogół nieco większe.

Na pogiełdzu objaw podobny. Płacono 4-proc. Pożyczkę Miasta Krakowa 29 i 8-proc. 1 zast. Tow. Kred. Ziem. dolarowa 33-letnia dol. 72 za 100. Waluty i dewizy oficjalnie bez obrotów.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych sytuacja bez zasadniczych zmian. Popyt nieco silniejszy. Usposobienie spokojne. W Krakowie dolar gotówkowy 8.92—8.94, czeki bankowo 8.91—8.93. Kursy orientacyjne: Funt szterling 35—36, Marka niemiecka 2.08—2.09, Szyling austriacki 1.10—1.12.

**GIEŁDA WARSZAWSKA**

Warszawa, 8. 10. PAT. Akcje: Bank Polski 110, Lilpop 12.25, Starachowice 6. Pożyczki: 4-proc. inwestycyjna seryjna 81, 79.50, 5-proc. konwersyjna 41.50.

Waluty: Dolar 8.91, 8.93, 8.89. Dewizy: Londyn (34.20) 34.05, 34.14, 33.96. Nowy Jork telegr. 8.929

**Konflikt na Dalekim Wschodzie zaostrza się**

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Londyn 8. 10. (L) W wywiadzie udzielonym przedstawicielom prasy, chiński minister skarbu dr. Soong oświadczył, że konflikt chińsko-japoński osiągnął punkt, gdzie nacisk wewnętrzno-polityczny na oba rządy uniemożliwia wszelkie ustępstwa z tej lub drugiej strony. Dochodzi on zatem do wniosku, że Japonja poczyni dalsze kroki przeciw Chinom. Z drugiej strony postąpienie Japonji wywołało w Chinach stan do tego stopnia groźny, że należy się liczyć, iż Chiny będą zmuszone do wystąpienia zbrojnego w obronie własnego prestiżu. Soong zakończył, że pokłada nadzieję jedyną w Lidze Narodów, która powinna Japonję odwieść od dotychczasowej polityki, przedstawiającej stałą groźbę niepokoju na Dalekim Wschodzie.

**Wykroczenia antyjapońskie w Szanghaju i Nankinie**

Londyn 8. 10. (L) W Szanghaju i Nankinie doszło wczoraj ponownie do wykroczeń antyjapońskich. Członkowie komitetu bojkotu towarów japońskich zamykali w wielkich drewnianych klatkach kupców, zachwalających to-

wary japońskie i obwozili ich po ulicach miasta. W następstwie tych wykroczeń zamknięto wszelkie życie handlowe wśród kupców japońskich. Sklepy japońskie są zamknięte, jak również sklepy chińskie sprzedające towary japońskie.

**Samoloty japońskie bombardują siedzibę rządu mandżurskiego**

Londyn 8. 10. (L) Angielski dyrektor kolei Pekin — Mukden donosi, że dziś 12 samolotów japońskich rzuciło 38 bomb na miasto Kinczau gdzie znajduje się obecnie prowincjonalny rząd mandżurski. Kilka budynków zostało uszkodzonych i 2 Chińczyków zabitych.

Londyn 8. 10. (L) Z Nankinu donoszą, że marszałek Ciang-Hsue-Liang nadsyła alarmujące wieści o popieraniu przez Japonję ruchu separatystycznego w Mongolji. Z różnych stacji kolei chińskiej donoszą, że przejeżdżając przez nie wielkie japońskie transporty amunicji i broni, które wyladowywane są na terenie Mongolji i odsyłane w głąb kraju.

**Dziś wybór prezydenta Austrii**

Wiedeń 8. 10. (W) Rada Narodowa przyjęła dziś projekt ustawy wedle której prezydent związkowy ma być wybierany na 4 lata. Tym razem wyboru prezydenta ma dokonać Zgromadzenie Narodowe.

Wiedeń 8. 10. (W) Prezydent związkowy Miklas zwołał na jutro (piątek) godzinę 11-tą przedpołudniem Zgromadzenie Narodowe w celu dokonania wyboru nowego prezydenta.

**Ostre zarządzenia dewizowe w Austrii**

Wiedeń 8. 10. PAT. Dzisiejsze poranne donoszą, że w dniach najbliższych, w każdym razie w bieżącym tygodniu ogłosi rząd austriacki rozporządzenie dewizowe, zaprowadzające przymus oddawania dewiz austriackiemu Bankowi Narodowemu. Ponadto zapewne będzie rozporządzenie ograniczenia wywozu szylingów zagranicę i ogólny zakaz wywozu dewiz.

**Imigracja do Ameryki spada do minimum**

Waszyngton, 8. 10. (R) Imigracja do Stanów Zjednoczonych spada w dalszym ciągu i w sierpniu wynosiła zaledwie 4 tysiące osób w przeciwieństwie do 15 tysięcy w tym samym miesiącu roku ubiegłego. Spadek ten jest wynikiem akcji rządu amerykańskiego, zmierzającej do walki z bezrobociem.

**Anglia weźmie udział w rokowaniach waszyngtońskich**

Londyn 8. 10. (L) „Daily Mail“ donosi, że francuskie koła polityczne proponują, aby do obrad prezydenta Hoovera z premierem Lavalem włączyć także Anglię. Projekt ten nie został jeszcze wysunięty oficjalnie, gdyż koła miarodajne francuskie wychodzą z założenia, że inicjatywa w tym kierunku powinna wyjść od Ameryki.

8.949, 8.909, Paryż 35.17, 35.26, 35.08. Praga 28.42, 28.48, 28.36. Szwajcaria 175.25, 175.68, 174.82.

**GIEŁDA ZURYCHSKA**

Zurych, 8. 10. PAT. Paryż 20.08, Londyn 19.50. Nowy Jork 509.87, Belgja 71.15, Włochy 26.15, Berlin 118, Praga 15.10, Warszawa 57.10, Budapeszt 30.02 i pół, Bukareszt 3.05.

**Francja zgarnia złoto z całego świata**

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Paryż 8. 10. (B) „Journal“ donosi, że Bank Hiszpański przesłał do filji Banku Francuskiego w Mont de Marsan 146 skrzyń zawierających 30 i pół miliona pesetów w złocie.

Nowy Jork 8. 10. PAT. „Guaranty-Trust Company“ w N. Jorku przesłała wczoraj do Francji transport złota na sumę 22.550.000 dolarów.

**Zmarł gen. Monash (Żyd) naczelny wódz armji australijskiej**

Melbourne, 8. 10. ŻAT. Po dłuższej chorobie zmarł dziś przeżywszy lat 66 generał sir John Monash, Żyd, naczelny dowódca wojsk australijskich w wojnie światowej. Zmarły był siostrzeńcem wielkiego historyka żydowskiego, prof. Graetza. Gen. Monash, z zawodu inżynier, przeszedł na służbę wojskową, awansując w bardzo szybkim tempie do stopnia generała porucznika w r. 1918 i generała broni w roku 1929. Był on w swoim czasie przeciwnikiem sionizmu, ale potem zmienił swe stanowisko i był honorowym prezydentem federacji sionistycznej w Australji.

**KOMUNIKATY**

— **BRITH TRUMPENDOR.** Lokal organizacji przy ul. Brzozowej 17. Rejestracja wszystkich członków codziennie od 8—9, a nowych członków we wtorki i czwartki od 7—9 wiecz.

— **POALE-SJON (Zjedn. z CSP).** Dziś, w piątek, o godz. 8 wiecz. Podbrzezie 4, II, p. Zebranie Partyjne z dyskusją n. t. Połączenie socjalistyczno-sjoniskich ugrupowań palestyńskich „Ichud“.

— **„PRZED, NA I PO KONGRESIE“.** Na ten temat wygłosi w Stow. młodzieży ogólnosjoniskiej w Podgórzu, Józefińska 2, prof. Dr Samuel Ständig, referat dziś, w piątek, o 8-mej wiecz. Goście mile widziani.

— **ZWIAZEK ABS. ŻYD. GIMN.** Jutro, o godz. 6.30 zebranie plenarne połączone z referatem.

— **WIELICZKA.** „Stow. młodz. żyd. im. A. Hirscha“. Dziś, o godz. 8-mej w lokalu własnym plenarne zebranie.

— **WIELICZKA.** Stow. Mł. Żyd. im. A. Hirscha rozpoczyna cykl wykładów naukowych. Inauguracyjny referat wygłosi dzisiaj o godz. 8.30 wiecz. tow. Herman Schmur na temat „Psychologia zbrodniarza“. Wstęp tylko dla dorosłych.

**Tym P. T. prenumeratom, którzy nie wyrównają bezwzględnie zaległości, wstrzymamy z dniem 12 b. m. wysyłkę naszego pisma.**



## PO ZAMKNIĘCIU PRZEGLĄDU GOSPODARCZEGO

# Jak będą wyglądać nowe stawki podatku obrotowego?

## Dokładny tekst projektu rządowego

Przed kilku dniami podaliśmy w streszczeniu istotne punkty projektu rządowego w sprawie obniżenia podatku obrotowego. Ze względu na wielką doniosłość tej sprawy podajemy poniżej dosłowne brzmienie najważniejszego w tej sprawie artykułu 7-go ustawy według projektu rządowego. Brzmieć on ma następująco:

„Stawka podatku od obrotu wynosi

A) od 1 stycznia 1932 r.

1.  $\frac{3}{4}\%$  od obrotów wymienionych w punktach 1 i 4 art. 5, a uzyskanych przez przedsiębiorstwa handlowe ze sprzedaży hurtowej oraz z dostaw dla instytucji państwowych i samorządowych, przez przedsiębiorstwa skupu żarwoodowego, jak również przez samoistne przedsiębiorstwa wykonywania dostaw, pod warunkiem prowadzenia przez wymienione wyżej przedsiębiorstwa prawidłowych ksiąg handlowych.

2.  $\frac{3}{4}\%$  od obrotów osiągniętych przez prowadzące prawidłowe księgi handlowe wydawnictwa książek, drukowanych na obszarze obowiązywania niniejszej ustawy;

3. 1% od obrotów wymienionych w punktach 1 i 7 art. 5, a dokonanych artykułami spożywczymi pierwszej potrzeby przy drobnej sprzedaży z przedsiębiorstwa handlowego, jak również bezpośrednio z pracowni rzemieślniczej, posiadającej kartę rzemieślniczą, względnie z zakładu handlowego, należącego do właściciela pracowni rzemieślniczej i obsługującego tę pracownię;

4.  $1\frac{1}{2}\%$  od obrotów wymienionych w punkcie 1 art. 5, a uzyskanych z drobnej sprzedaży przez przedsiębiorstwa prowadzące prawidłowe księgi handlowe;

5. 4% od obrotów przedsiębiorstw komisyjnych i pośrednictwa handlowego oraz pośredników handlowych (kat. II b. zajęć przemysłowych, część III lit. D, zał. do art. 23);

6. 1% od obrotów wymienionych w punkcie 2 art. 5, z wyjątkiem zysków brutto z operacji obcemi walutami, dewizami, czekami zagranicznymi, tudzież wszelkiego rodzaju papierami wartościowymi (odnosi się do instytucji bankowych.—Red.);

7. 1% od obrotów przedsiębiorstw budowlanych (atr. 5 punkt 7) oraz samoistnych przedsiębiorstw robót (art. 5 punkt 4), uzyskanych przy budowie domów mieszkalnych pod warunkiem prowadzenia przez odnośne przedsiębiorstwa prawidłowych ksiąg handlowych;

8. 1% od obrotów określonych w punkcie 7 art. 5, a osiągniętych przez młyny prowadzące prawidłowe księgi handlowe;

9. 1% od obrotów wymienionych w punkcie 7 art. 5, a osiągniętych przez przedsiębiorstwa przemysłowe ze sprzedaży wydobytych surowców lub wyprodukowanych towarów krajowych przedsiębiorstwom przemysłowym (nie wyłączając przedsiębiorstw budowlanych), za równo opłacającym podatek przemysłowy, jak i nieopłacającym tego podatku w myśl niniejszej ustawy, o ile artykuły powyższe zostały nabyte w celu ich zużycia względnie przerobu w prowadzonym przemyśle z wyjątkiem artykułów przeznaczonych na inwestycje;

10.  $1\frac{1}{2}\%$  od obrotów wymienionych w punktach 7 i 8 art. 5, a osiągniętych przez pracowni rzemieślnicze, posiadające karty rzemieślnicze.

B) od 1 stycznia 1933 r.

1.  $\frac{3}{4}\%$  od obrotów wymienionych w punkcie 1 art. 5c, osiągniętych z drobnej sprzedaży przez przedsiębiorstwa prowadzące prawidłowe księgi handlowe;

2. 1% od pozostałych obrotów wymienionych w punkcie 1 art. 5. oraz w punkcie 4 art. 5, o ile chodzi o obroty osiągnięte przez samoistne przedsiębiorstwa wykonywania dostaw;

3. 1% od obrotów wymienionych w punk-

ktach 7 i 8 art. 5, a osiągniętych przez pracowni rzemieślnicze, posiadające karty rzemieślnicze;

Następnie pod literami C, D, E i F przewidziana jest poczynając od 1-go stycznia 1934 zniżka 2% stopy o 0.25 co rok od pozostałych obrotów wymienionych w punkcie 7 art. 5 (przedsiębiorstwa przemysłowe) oraz od obrotów, wymienionych w punkcie 4 art. 5, a osiągniętych przez samoistne przedsiębiorstwa robót.

Pod literą G przewidziana jest dotychczasowa stopa 2% od pozostałych obrotów.

Dalszy ciąg tegoż artykułu 7 jest następujący:

„Upoważnia się ministra skarbu do przyspieszenia terminów wprowadzenia w życie niższych stawek podatkowych, określonych wyżej w punkcie C, D, E, F.

Upoważnia się ministra skarbu do obniżania najwyżej do 1% stawki określonej w punkcie G.

Ulgowe stawki podatkowe będą stosowane wyłącznie do obrotów przedsiębiorstw handlowych uzyskanych ze sprzedaży towarów bez przerobu. Nie uważa się jednak za przerób nabytego towaru czynności przygotowawczych, dokonywanych w przedsiębiorstwach handlowych przed skutecznieniem sprzedaży zgodnie z istniejącymi zwyczajami. Na wypadek wątpliwości, czy dana czynność odpowiada zwyczajom handlowym, zasięga władza podatkowa opinii właściwej izby przemysłowo-handlowej. Obroty przedsiębiorstw handlowych, uzyskane ze sprzedaży towarów po ich przerobieniu w obcych przedsiębiorstwach przemysłowych, opłacają te same stawki, co obroty wymienione w p. 7, art. 5.

Do obrotów osiągniętych ze sprzedaży dokonanych bezpośrednio z samego zakładu przemysłowego, czy też z zakładów handlo-

wych, należących do właściciela przedsiębiorstwa przemysłowego i obsługujących zakład przemysłowy, nie mogą być stosowane stawki podatkowe, przewidziane dla przedsiębiorstw handlowych, o ile obroty te dotyczą wyprodukowanych przez to samo przedsiębiorstwo przemysłowe. Przepis niniejszy nie ma za stosowania w wypadkach przewidzianych w p. A) 3) niniejszego artykułu.

Za sprzedaż hurtową, podlegającą ulgowej stawce podatkowej uważa się zbycie wszelkiego rodzaju towarów przez przedsiębiorstwo handlowe kupcom i przemysłowcom, kółkom rolniczym i producentom rolnym oraz przedsiębiorstwom państwowym i komunalnym, tudzież instytucjom ubezpieczeń społecznych, celem odsprzedaży lub produkcji, w innych zaś wypadkach w ładunkach lub ilościach wagonowych.

Minister skarbu w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu ustali wykaz artykułów spożywczych pierwszej potrzeby“.

—ośo—

## Bezrobocie w zimie

Instytut Badania Konjunktur wypowiada pogląd, że jesli w ciągu jesieni i zimy konjunkturalne (późnizony) obniżenie rozmiarów wytwórczości nie nastąpiło, liczba bezrobotnych w kulturalnym punkcie zastój nie przekroczyłaby 400.000 (najwyższa cyfra z zimy 1931 r. wyniosła 386.000). Pewien wpływ dodatni wywrzeć mogłyby wędrowni ludności, trzeba jednak uwzględnić za tamowanie niemal w całości emigracji do Francji oraz fakt, że przy ogromnym bezrobociu w miastach i na wsi ruch ludności w kraju będzie ograniczony.

—ośo—

## PODWYŻSZENIE PODATKU OD LOKALI.

Wkrótce zostanie zgłoszony do Sejmu projekt rządowy ustawy podwyższającej dotychczasowy podatek od lokali z 8 proc. na 12 proc., tj. o 50 proc. Stopa będzie wynosiła 12 proc., z których 4 przypada na rzecz miast, a więc tyle, co i obecnie, 6 proc. na rzecz państwowego funduszu rozbudowy miast i 2 proc. na rzecz funduszu (waterunku woj. skowego. Nadto zostaje zmieniony przepis dotyczący ulgi dla bezrobotnych, których lokale obecnie są wolne od podatku, o ile nie przekraczają dwóch pokoi, gdy według projektu mają być zwolnione, gdy nie przekraczają dwóch izb.

# Olbrzymia katastrofa budowlana w Gdyni

Gdynia 8. 10. PAT. Dziś, o godz. 19.07 wydarzyła się tu niebywała katastrofa. Nowozbudowany blok mieszkań Zakładu ubezpieczeń pracowników umysłowych, znajdujący się w pobliżu starostwa przy Alei Marszałka Piłsudskiego wyleciał częściowo w powietrze skutkiem wybuchu gazu świetlnego, doprowadzonego niedawno do tych budynków. Silna detonacja i słup ognia sprowadziły na miejsce

katastrofy tłumy mieszkańców. Miejsce wybuchu przedstawia wstrząsający widok. Co chwila wynoszą z pod gruzów zabitych. Straż pożarna, policja i kompania marynarki wojennej pośpieszyły z pomocą. W powietrze wyleciało około 11 mieszkań. W szpitalu znajduje się już 7 osób rannych. Narazie nie stwierdzono, ilu jest zabitych i jaka jest ich liczba.

## Zmarły poeta szwedzki laureatem nagrody Nobla

Sztokholm. 8. 10. PAT. Akademia Szwedzka przyznała dziś Nagrodę Nobla w dziedzinie literatury za rok 1931 zmarłemu lirycznemu poecie szwedzkiemu Ericowi Axelowi Karlfeldtowi, b. stałemu sekretarzowi Akademii, który zmarł 8 marca br.

## Lord Reading wyjechał z Paryża

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Paryż. 8. 10. (B) Angielski minister spraw zagranicznych lord Reading i lady Reading wyjechali dziś o godz. 16 z powrotem do Londynu.

## Ekscesy separatystów belgijskich

Bruksela 8. 10. PAT. W Kermi separatystów napadli na autobus, wiozący z Hasselt manifestantów nacjonalistycznych i mimo interwencji żandarmerji, autobus zrzucili do rowu 10-ciu nacjonalistów odniosło rany. Specjalny pociąg idący z Gandawy, został obrzucony kamieniami przez separatystów.

## Jędrzejowska i Stolarow w Meranie

Rzym. 8. 10. PAT. W Meranie rozpoczęły się międzynarodowe zawody tenisowe przy udziale mistrzyni Polski Jędrzejowskiej i Stolarowa. W ostatniej chwili z powodu kryzysu ekonomicznego wielu zawodników odwołało swój przyjazd. Mimo to rozgrywki są bardzo interesujące. W grze mieszanej para: Jędrzejowska—Rade (Włoch) pokonała parę Ellisson i Bonfield 6:1, 6:3. Węgleń zaś parze austriackiej Friedlößen—Artens 10:8, 6:4. W grze pojedynczej panów o Puchar Meranu Manzel pokonał Piccarda 6:3, 6:4.

—ośo—

## Napad rabunkowy pod Tarnowem

Tarnów 8. 10. PAT. Dzisiaj w nocy nieznanym sprawcy napadli na dom Józefa Bigi w Piotrkowie koło Tarnowa i po steroryzowaniu domowników bronią palną dokonali rabunku, zabierając m. in. 500 dolarów. Policja prowadzi śledztwo w tej sprawie.

Berlin. 8. 10. ŻAT. W 76 roku życia zmarł tu prezydent Bnei Brith w Niemczech, tajny radca Bertold Immendorfer.



# NA JESIEŃ — W DOMU I NA ULICĘ.

# Rata



**9.90**  
Fason 2125  
Na chłodne, jesienne dni polecamy ciepłe i wygodne papucze. Dziecinno 5.90-7.90 męskie 12.90 S-43-Po



**19.90**  
Fason 2945-11  
Na zakupy i do codziennego użytku — te wygodne i trwałe pantofelki na pasczczku, z czarnego lub brązowego boku.



**29.90**  
Fason 9505-54  
Eleganckie, wizytowe czółenka z jasnej gienzy, z gustowną ozdobą. Odpowiednie nawet do najładniejszego stroju wizytowego.

## LOKALE

**LOKAL** przemysłowy, frontowy, ubikacje około 60 metrów kwadrat., przy ul. Żelaznej, 1 zaraz do wynajęcia. Wiadomość: telefon 107-53. 1081r

**MIESZKANIE** 2 pokoje, komfort, sklepy, do wynajęcia: Kraków, ul. Juliusza Lea 34 1077p

**DWIE UCZENICE** szkoły (uczniów) przyjmie wkrótce postępową rodzinę. Troskliwa opieka: ul. Łobzowska 5, II, piętro, m. 4. 489x

**POSZUKUJE** lokalu na sklep w dzielnicy ul. Gertrudy, Sebastjana, Starowiskiej, Zielonej. Adresować pod „M. K.” do Adm. „N. Dziennika”.

**MIESZKANIE** wspólne, frontowe, słoneczne, ładnie umeblowane, — dla biurowej panny z lepszego domu do wynajęcia. Zgłoszenia: ul. Miodowa 20, II, piętro, m. 9.

## RÓŻNE

**POŻYCZKĘ** hipoteczną na realność w Krakowie dam. Na I. hipotekę tańsze odsetki. Zgłoszenia pod „Dolary” do Biura ogłoszeń Statlera, Rynek 8. 1115

**CZY WIESZ**, że największy wybór najnowszych książek polskich, niemieckich, francuskich, angielskich — tylko w „KULTURZE”, wypożyczalni książek, ul. Tomaszka 25, róg Szpitalnej. Wszelkie lektury szkolne. Urzędnicy, uczniowie bez kaucji. 1100m

**KRAWCZYNI** przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres damskiego krawiectwa. Wykonanie pierwszorzędne, ceny bardzo umiarkowane: ul. Jasna 10 m. 22.

## NAUKA I WYCHOWANIE

**INSTYTUT WYCHOWAWCZY** G. Spierera w Krakowie, ul. Starowiska 85, przyjmuje uczniów w wieku od 6—16 roku życia: a) na trwały pobyt; b) jedynie na naukę i wychowanie od godz. 3 popołudniu do 7 wieczorem. — Program naukowy i wychowawczy Instytutu jest bardzo bogaty, a w szczególności obejmuje: 1) Racionalne przygotowanie do lekcji szkolnych, które odbywa się pod kierownictwem nauczycieli-specjalistów do poszczególnych przedmiotów. 2) Naukę judaistyki, 3) Naukę gry na fortepianie i skrzypcach, 4) Naukę języków obcych. 5) Wychowanie fizyczne rozrywką. — Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja codziennie od godz. 3—7 wieczorem. Nr. telefonu 171-08. 1105x

**AKADEMIK**, absolwent Konserwatorium (skrzypce), z hebrajskim, przyjmie posadę wychowawcy u inteligentnej rodziny. Zgłoszenia do Adm. „Now. Dziennika” sub „Skromny X.” 518g

## SPRZEDAŻ

**DENTYSTYCZNY** zakład doskonale wprowadzony w mieście powiatowym, do sprzedania. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika” pod „Okazyjnie”. 590g

**Underwood** maszyny kilka sztuk **bardzo korzystnie** sprzeda **Max Löwenstein** w Krakowie, ul. Zwierzyniecka 8. Telefon 162-50

**MASZYNA UNDERWOOD**, z długim wałkiem, okazyjnie do sprzedania, Miodowa 5, drzwi nr. 4. 564bp

## HURTOWNIA OBUWIA

### KALOSZY I ŚNIEGOWCOW

## H. REIS i B. GRANDAPFEL

Kraków, Gertrudy 28 (Hotel City)

TELEFON



Nr. 106-88

poleca kalosze i śniegowce w najnowszych fasonach marki: Tretorn, Pepege, Gentleman, Rygawar i Wudeta po cenach ściśle fabrycznych i na warunkach bardzo dogodnych.

Ponadto posiada stale na składzie największy wybór wszelkiego rodzaju obuwia we wszystkich wielkościach i gatunkach, po cenach konkurencyjnych. Obsługa solidna. — Cenniki na żądanie. 723

## Wyprawki niemowlęce

oraz wszelkie roboty w zakresie bielizniarstwa wchodzące, wykonuje nader starannie i po cenach przystępnych pracownia bielizny „Ogniska Pracy” w Krakowie, ul. Mikołajska 9, II, piętro. Zamówienia przyjmuje się od godz. 11—1, z wyjątkiem sobót. — Telefon 158-21.

## Biuro Buchalteryjno-Rewizyjne

S. Monderer, Kraków, Kalwaryjska 21

Organizuje biura, księgowość, administrację; sporządza bilanse; przeprowadza rewizje oraz rozliczenia najbardziej skomplikowanych rachunków spółników. Orientacja prawnohandlowa. Referencje najpoważniejszych firm

## TROCHE HUMORU

SPORTOWE UŚWIADOMIENIE.



Ojciec (po przykrym ukaraniu syna): Więc rozumiesz teraz, dlaczego dostałeś bicie?

Syn: Rozumie się, ponieważ tato należy do cięższej kategorii wagi, aniżeli ja.

Ukazała się broszura:

LEOPOLD ROZNER

## PROFIL WODZA

CHAIM WEIZMANN

KRAKÓW 1931

Nakładem Spółki Wyd. „Nowy Dziennik”

Cena 50 gr. — Do nabycia w Adm. „N. Dz.”, Kraków, Orzeszkowej 7

## LICYTACJA

Podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 29 października 1931 r. o godz. 10 rano odbędzie się w Urzędzie Celnym w Krakowie, dworzec towarowy (ul. Kamienna) publiczna licytacja przesyłek niepodjętych, jako to:

Towarów kolonialnych, wina, koniaku, konfitur, wyrobów tekstylnych, wyrobów z metali, szkła, żelaza, z blachy, z drzewa, z papieru, ze skóry, — maszyn, rowerów, pomp, wody mineralnej, instrumentów muzycznych, odzieży, mydła i t. p., o ile do tego terminu odbiorcy ich nie podejmą, oraz towarów skonfiskowanych, jak: chustki wełniane, półjedwabne, wyroby z żelaza, metalu, drzewa, gumy, tkaniny, wyroby tekstylne, galanterijne, czapki, obuwie, bielizna, zegarki złote i platynowe z brylantami, inne wyroby ze złota i srebra z kamieniami szlachetnymi.

Gdyby licytacja w tym dniu nie dała pożądanego wyniku, następna odbędzie się dnia 16 listopada 1931 r., o tej samej godzinie.

Kierownik Urzędu:

(—) ZALESIŃSKI.

1086p

## REKLAMA

DZWIGNIA HANDLU!!

RENUMERATA: w Krakowie	pro w. miesięczn.	ZŁ 6'00.	kwartał, ZŁ 18'00
w Krakowie z odnośn. do domu	"	6'20	" 18'60
Na prowincji z przesyłką pocztową	"	6'60	" 19'80
Zagranicą z przesyłką pocztową	"	10'60	" 30'00

„NOWY DZIENNIK” wychodzi codziennie także w niedzielę i dni poświ.

OGŁOSZENIA: Podstawa obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona w tekście i nadesłaniem ma 3 łamy po 74 mm. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 mm. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. CENY w złotych: 1 strona 1'25. — Tekst 1' — Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.